MONOGRAFIA KLASZTORU

OO. KARMELITÓW BOSYCH

W CZERNY

Z ILLUSTRACYAMI

NA PODSTAWIE ŹRÓDEŁ WIAROGODNYCH I ZA ZEZWOLENIEM W. O. PROWINCYAŁA NAPISAŁ

O. ROMUALD OD ŚW. ELIASZA
Z ZAKONU OO. KARMELITÓW BOSYCH

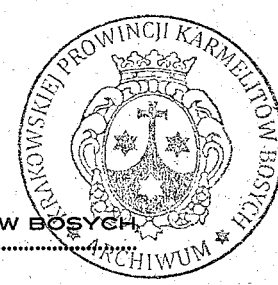

1914
NAKŁADEM OO. KARMELITÓW BOSYCH
W CZERNY

Prawo przedruku zastrzega się.

AGNIESZKA FIRLEJOWA, HRABINA Z TĘCZYNA, WOJEWODZINA KRAKOWSKA, FUNDATORKA PUSTELNI OO. KARMELITÓW BOSYCH W CZERNY.

Słowo wstępne.

Monografia niniejsza, którą podajemy do rąk łaskawego czytelnika, zawiera krótką historyę i opis klasztoru OO. Karmelitów bosych w Czerny. Główną pobudką do tej pracy było pragnienie nasze, podać choć drobne zarysy przeszłości tego świętego ustronia.

Rzadko i mało kto z osób przekraczających dzisiaj z jakichbądź powodów pierścień w części już upadających murów, stanowiących niegdyś obwód dawnej pustelni, — jest w stanie obudzić w duszy swej te wspomnienia, że wkracza do przybytku zupełnej samotności, gdzie dawni pustelnicy zakonu Najświętszej Panny Maryi z Góry Karmelu, wznoszącymi się naokoło nich murami zupełnie od świata odcięci, jak ich patryarcha św. Eliasz prorok, na puszczy prowadzili życie pustelnicze przez blizko dwa wieki.

Oprócz szukania pomocy duchownej w Sakramentach świętych w tym klasztorze, urok piękna okolicy, chęć rozrywki przy srebrzystym potoku św. Eliasza, wśród uroczych i lesistych wzgórzy pociąga dzisiaj przybyszów do zwiedzania dawnej pustelni. Po większej części nie wiedzą oni, że nieszczęścia, jakiemi dotknięta

była nasza Ojczyzna na schyłku XVIII i na początku XIX wieku, zadały cios i temu pustelniczemu miejscu, niwecząc jego pierwotny cel, a tem samem ostatnią wolę Czcigodnej Fundatorki tego eremu, Agnieszki z Tenczyna Firlejowej. Uczyniły one w murach klauzury wyłom, bolesny dla wielu serc i dały wolny przystęp w obręb klauzury osobom świeckim. Jest zatem rzeczą słuszną, aby zwiedzający dzisiaj to miejsce, obecnie zaś dla nich stojące otworem, świadomi być mogli ducha przeszłości, który je ożywiał..., aby widok wyszczerbionych murów, resztki dawnych pustelni, sama piękna miejscowość, zwracać mogła ich myśli ku Stwórcy naszemu, a pobyt w kościele u stóp Zbawiciela w Przenajśw. Sakramencie utajonego, przywiódł im na myśl szereg dawnych tutejszych pustelników, Bogu swe życie pokutnicze składających i modlitwy przed tron Jego zanoszących.

Chęć więc ożywienia w osobach świeckich ducha tego w wyżej wspomnianym kierunku, była powodem niniejszej historyi i opisu tego klasztoru.

Ośmielając się tę garstkę plonu rzetelnych usiłowań naszych, oddać na publiczny użytek, sądzimy, iż praca nasza łaskawe znajdzie przyjęcie.

Klasztor Czerna, dnia 2-go lipca 1913 r.

O. Romuald od św. Eliasza
Karmelitą bosy.

I.

Krótka wzmianka o sprowadzeniu Karmelitów bosych z Włoch do Polski.

A.) Zakon Karmelitów bosych bierze swój początek od św. Teresy, reformatorki Karmelu, która zreformowała najpierw klasztory żeńskie swego Zakonu w r. 1562, a później przy pomocy św. Jana od krzyża, dała początek reformie klasztorów męskich tegoż Zakonu 1568 r.

Gdy w r. 1593 odłączyły się klasztory dawnej obserwy od klasztorów zreformowanych, utworzona była odrębna kongregacya, która po 4 latach istnienia, w r. 1597 znów podzieloną została na dwie kongregacye, mianowicie: hiszpańską i włoską pod wezwaniem św. Eliasza. Kiedy zaś w r. 1875 powstała rewolucya w Hiszpanii, zniesiono także klasztory tego Zakonu, skutkiem czego przestała też istnieć i kongregacya hiszpańska, którą Ojciec święty Pius IX tego samego roku przyłączył do kongregacyi włoskiej, która odtąd nosi miano: Kongregacyi Braci bosych Zakonu Najśw. P. Maryi z Góry Karmelu. — Od tego więc czasu wszystkie konwenty hiszpańskie tak dawniejszej fun-

dacyi, jak i nowo powstałe, jako też innych narodowości, tworzą jeden Zakon pod zwierzchnictwem jednego Generała, rezydującego w Rzymie, a nazwa Kongregacyi św. Eliasza odpadła.

Zakon ten sprowadzony został do Polski z Włoch, za panowania Zygmunta III. króla polskiego, Nuncyusza apostolskiego w Polsce Klaudyusza Rangoniego, Kardynała Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Prymasa Polskiego Bernarda Maciejowskiego i Macieja Pstrokońskiego, Biskupa przemyskiego, Kanclerza koronnego. Sposobność sprowadzenia do Polski Karmelitów bosych, nastręczyła misya tego Zakonu, udająca się w r. 1604 na wschód do Persyi przez Niemcy, Polskę i Moskwę. Pobyt tych misyonarzy w ziemiach polskich, zjednał im wielu przyjaciół tak w duchowieństwie, jak u panów świeckich; dlatego też wysłano do Rzymu na Kapitułę generalną w r. 1605 prośbę o przysłanie kilku Ojców na fundacyę do Polski, której też rzeczona Kapituła uczyniła zadość wysyłając w tym celu 3 Ojców i jednego Brata, mianowicie: O. Macieja od św. Franciszka, O. Jana od Przenajśw. Sakramentu, O. Alfonsa od Matki Bożej (wszyscy trzej Hiszpanie) i Brata Jakóba od św. Bartłomieja (Włocha). Do Krakowa przybyli w listopadzie t. s. roku, gdzie im oddano na przedmieściu „Wesoła“ dwa drewniane domki z ogrodem na własność. Na tem to miejscu zbudowano 1606 r. klasztor i kościół

pod wezwaniem Niepokal. Poczęcia Najśw. Maryi Panny, który później stał się kolebką tylu innych klasztorów OO. Karmelitów bosych rozsianych po całej Koronie i na Litwie. Do początku XVII. wieku, Karmelici bosi polscy należeli do prowincyi włoskiej; później zaś, gdy liczba ich klasztorów wzrosła, utworzono osobną prowincyę polską już w r. 1617 pod tytułem św. Ducha, a w r. 1737 powstała osobna prowincya litewska p. w. św. Kazimierza.

Przystępujemy do wyliczenia w porządku chronologicznym wszystkich klasztorów w obu prowincyach. Zaczynamy od klasztorów prowincyi polskiej pod wezwaniem Ducha św.:

1-szy w Krakowie p. w. Niepokal. Pocz. N. M. Panny. Założony 1605 r. Mieścił się tutaj nowicyat i liczne zgromadzenie; na żądanie Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Prymasa Polskiego i Administratora dyec. krakowskiej, księcia Michała Poniatowskiego, oddany został dnia 7 października 1787 r. na szpital św. Łazarza.

2-gi w Lublinie p. w. Matki Boskiej Szkaplerznej. Założony 1610 r. Mieszkało tu wielu zasłużonych w Zakonie mężów i kwitnęła obserwa. Zbudowany był ten konwent li tylko z ofiar wiernych. Zniesiony przez rząd rosyjski 1864 r.

3-ci we Lwowie pod w. św. Michała Archanioła, założony w r. 1613. Pierwszym był tutaj

przełożonym O. Andrzej Brzechwa, pierwszy z Polaków Karmelita bosy, mąż wielkiej gorliwości, pobożności, nauki, sławny w całym Zakonie. Klasztor ten zniesiony został w r. 1785 i oddany Karmelitom trzewiczkowym. Znajduje się tutaj cudowny obraz P. Jezusa, dźwigającego krzyż, łaskami słynący.

4-ty w Poznaniu pod w. św. Józefa, fundowany w r. 1618. Zniesiony 1817 r., klasztor zamieniono na szpital a kościół przeznaczono na zbór protestancki garnizonowy.

5-ty w Krakowie pod w. św. Michała i św. Józefa. Założony w r. 1618; 25 października t. r. wprowadzeni zostali tutaj Ojcowie od Niepok. Poczęcia N. M. Panny. Odbywały się tutaj studya teologiczne zakonne, w kościele znajdował się cudowny obraz św. Józefa. Klasztor zniesiony 1797 r. i zamieniony na więzienie i trybunał sądowy.

6-ty w Przemyślu pod w. św. Teresy. Założony w r. 1620, zniesiony przez Józefa II. 1784, oddany Rusinom na katedrę.

7-my w Wiśniczu pod w. Zbawiciela. Fundacya z r. 1622. księcia Stanisława Lubomirskiego, wodza pod Chocimem, jako dziękczynienie za odniesione zwycięstwo chocimskie. Cudowny tam był obraz św. Józefa; świątynia upiększona sarkofagami Lubomirskich. W r. 1782 został klasztor zniesiony

i na więzienie dla większych przestępców obrócony.

8-my w Czerny pod w. św. Eliasza proroka, jako klasztor pustelniczy. Początek fundacyi w r. 1629; akt donacyi 1631—3; założyła go Agnieszka Firlejowa, hrabina z Tenczyna. Jedyny klasztor, który ocalał z dawnych konwentów.

9-ty w Berdyczowie na Ukrainie pod w. Niepok. Poczęcia N. P. Maryi, założony przez Janusza Tyszkiewicza, Wojewodę kijowskiego r. P. 1630. Zniesiony przez Moskali 1867 r. i obrócony na parafię. Kościół ten posiada cudowny obraz N. P. M., koronowany koronami rzymskiemi.

10-ty w Kamieńcu Podolskim pod w. N. M. P. Zwycięskiej, założony w r. 1638, zniesiony przez rząd rosyjski 1866 r.

11-ty w Warszawie pod w. Wniebowzięcia N. M. P., założony w r. 1639. Zniesiony przez rząd rosyjski 1864 i zamieniony na seminaryum duchowne obrzędu rzymsko-katolickiego.

12-ty w Wiśniowcu na Wołyniu pod w. św. Anny, od XVIII wieku pod wezw. św. Michała Archanioła. Założony przez Wielkiego Jeremiasza, księcia Wiśniowieckiego, pana na Wiśniowcu r. P. 1645. Klasztor ten był często napadany przez dzikie hordy kozackie i w r. 1832 zniesiony.

13-ty w Zagórzu - Starym, zwany także Mariaemons „Marimont“ pod w. Zwiastowania N. M. P. w ziemi sanockiej, założony w r. 1700 przez Jana Adama Stadnickiego i jego córkę Annę. Klasztor ten spalił się w r. 1830, a jego dobra zabrał rząd austryacki na fundusz religijny.

14-ty Zakrzew w dyec. włocławskiej; założony przez Stanisława Sokołowskiego w r. 1745 pod wezwaniem św. Stanisława, skasowany przez rząd rosyjski 1864 r.

15-ty Milatyn w archidyec. lwowskiej pod wezw. św. Krzyża, założony r. 1755. Kościół posiada obraz P. Jezusa na krzyżu, słynący łaskami. Zniesiony przez ces. Józefa II r. P. 1782 i zamieniony na parafię. Od r. 1906 jest ten kościół z klasztorem oddany XX. Misyonarzom ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo.

16-ty w Kupinie w powiecie kamienieckim na Podolu, założony 1747 r. przez Aleksandra Stadnickiego, pod wezw. św. Trójcy; zniesiony r. P. 1832.

17-ty w Narodyczach w gubernii wołyńskiej. Klasztor i kościół pod w. św. Tekli, fundował Michał Pausza, dziedzic Narodycz r. P. 1748; niewiadomo z jakiego powodu w r. 1763 Karmelici bosi opuścili go.

B.) Klasztory Karmelitów bosych prowincyi litewskiej p. w. św. Kazimierza.

1-szy w Wilnie pod wezw. św. Teresy, założony w r. 1626 przy Ostrej Bramie, słynącej po dziś dzień z cudownego obrazu Matki Boskiej „Ostrobramskiej". Skasowany przez rząd rosyjski 1844 r., a kościół przeznaczono na parafię.

2-gi w tem samem mieście, zwany „Zawilią", ponieważ stał za rzeką Wilią za miastem. Zbudowany 1739*) r., także pod wezw. św. Teresy; w r. 1832 klasztor ten skasowano a kościół zamknięto 1837 r., który podmyty Wilią, w gruzy się rozsypał.

3-ci w Głębokiem, miasteczku dyec. wileńskiej pod wezw. Bogarodzicy w niebie ukoronowanej. Założony w 1639 r. z fundacyi Józefa Korsaka, wojewody mścisławskiego. W r. 1842 skonfiskował rząd rosyjski wszystkie dobra przynależące do tego klasztoru, a 1862 r. zniósł sam klasztor.

4-ty w Grodnie pod wezw. Podwyższenia Krzyża św. Założony r. P. 1668 przez Andrzeja Kotowicza, starosty grodz. i jego żony Barbary. Po wydaniu kasaty przez rząd rosyjski na klasztory 1845 r., przerobiono kościół na koszary wojskowe r. P. 1904.

5-ty w Kownie. Założony 1708 r. pod wezw. św. Józefa przez Krzysztofa Szczyta, kasztelana smoleńskiego i żonę jego Annę z Zawiszów.

---

*) albo jak niektórzy utrzymują 1695 r.

W r. 1845 przerobiono klasztor na szpital wojskowy a kościół opuszczony runął.

6-ty w Antoleptach w gub. kowień., (zwany także „Claustrum Jesumontanum"), założony w 1731 r. przez Jana Strutyńskiego, kasztel. inflandzkiego i żonę jego Różę z domu Zyberk-Platerów. Skasowany przez rząd rosyjski w r. 1832.

7-my w Pińsku pod wezw. św. Kazimierza, fundowany przez Szymona Ossowskiego, landwójta magdeburskiego w r. 1734. W r. 1832 Kościół rozebrano a klasztor zamieniono na młyn parowy.

8-my w Miedziole-Starym, miasteczku w gubernii wileńskiej. Założony w 1754 r. pod w. św. Justyny przez Antoniego Koszczyca, starostę zarzyckiego. Dobra klasztorne wraz z klasztorem i kościołem zabrał rząd rosyjski w r. 1832.

9-ty w Poszumieniu, w pow. oszmiańskim, guber. wileńskiej, założony w r. 1760 przez Stanisława Narbuta, skarbn. oszmiań. Skasowany 1864 r.

10-ty w Gudohajach, w pow. oszmiańskim, gub. wileńskiej, pod wezw. Matki Boskiej, której obraz cudowny słynął na kraj cały. Założony został w r. 1764 przez Józefa Wojnę i żonę jego Ludwikę Sulistrowską. W r. 1832 klasztor zniesiono, od r. 1906 urządzono tu osobną parafię.

11-ty w Taganrogu, porcie nad morzem azowskiem, rezydencya założona w r. 1811. Jeszcze w r. 1827 rezydował tu O. Serafin od św. Stanisława Kostki (Holfeld) — uległ kasacie 1832 r.

* * *

Karmelitanki bose przybyły do Polski z Belgii za staraniem Beaty Konstancyi z Myszkowskich Bużeńskiej w r. 1612, a za pozwoleniem W. Matki Anny od Jezusa, nieodłącznej towarzyszki św. Teresy. Zakwitł ten zakon od czasu gdy do niego wstąpiła Teresa Marchocka, znana w całej Polsce z pobożności, cnotliwego życia i wielkiej nauki. Następujące były w Polsce klasztory:

1-szy w Krakowie pod wezwaniem św. Marcina, założony 1612 r., zniesiony 1787 r. 9. października a Zgromadzenie ówczesne przeniesione zostało do Karmelitanek bosych na Wesołą; od r. 1816 oddany został na zbór protestancki.

2-gi w Lublinie pod wezwaniem św. Józefa założony w 1624 przez Katarzynę z Kretkowskich Ligęzinę, która potem sama do niego wstąpiła; zniesiony 1864 r.

3-ci w Wilnie p. wezw. św. Józefa, założony w r. 1638 a zniesiony 1876 r.

4-ty we Lwowie pod tytułem Matki Boskiej Loretańskiej, założony w r. 1642, zniesiony 1782 r.

5-ty w Lublinie drugi p. w. Niepok. Poczęcia N. M. P., założ. w r. 1649, zniesiony 1835 r.

6-ty w Warszawie pod wezw. Ducha św., założ. 1649 r., zniesiony 1818 r.

7-my w Poznaniu p. wezw. Imienia Maryi, założ. 1665 r., zniesiony 1810. — W r. 1867 sprowadził do Poznania napowrót Karmelitanki bose z Cornillon w Belgii Najprzew. ks. arcybiskup Gnieźnieńsko-Poznański

Mieczysław Ledóchowski, ale z powodu praw majowych w czasie Kulturkampfu 1875 r. musiały stąd uchodzić do Krakowa, gdzie na ul. Łobzowskiej założyły swoją siedzibę.

8-my w Krakowie na przedmieściu Wesoła, pod wezw. św. Teresy i św. Jana od Krzyża, założ. r. P. 1724. Po kasacie różnych klasztorów Karmelitanek bosych w Polsce, klasztor ten, stał się jedynym przytułkiem dla wygnanych z ojczyzny naszej córek duchownych św. Teresy.

Obecnie są tylko następujące klasztory:

1-szy w Krakowie na Wesołej.

2-gi tamże, przy ul. Łobzowskiej, pod wezw. św. Józefa.

3-ci w Przemyślu, p. wezw. św. Józefa, założ. w 1884 r. z ofiar wiernych.

4-ty we Lwowie, pod wezw. Nieustającej Pomocy Matki Bożej i św. Józefa, założony w r. 1888 przez Karola hr. Raczyńskiego i małżonkę jego ks. Oettingen Wallenstein.

II.

Początek założenia klasztoru w Czerny.

Pragnąc opowiedzieć miłemu czytelnikowi historyę założenia tego klasztoru w dawnej Prowincyi naszej pod wezwaniem Ducha św. w Polsce, uznaję za słuszne rozpocząć opowiadanie moje od słów Zbawiciela naszego: „Wiele wdów było za dni Eliaszowych w Izraelu, a do żadnej z nich nie był posłany Eliasz, tylko do Sarepty Sydońskiej do niewiasty wdowy“ (Łuk. IV, 25—26). I rzeczywiście wielu było w Sarmackiem Królestwie magnatów i przezacnych osób, którzy pragnęli nader gorąco wznieść familii Eliaszowej mieszkanie

na puszczy: atoli do żadnego z nich nie był zesłany Eliasz i żadnemu nie przypadł w udziale zaszczyt założenia pustelniczego klasztoru Wielkiemu prorokowi prócz jednej a mianowicie: Agnieszce hrabinie z Tenczyna, wdowie po wojewodzie krakowskim, Mikołaju Firleju, pochodzącej z najdostojniejszej rodziny Tęczyńskich, która na pustyni upatrzyła miejsce i Patryarsze Karmelu, prorokowi Eliaszowi zbudowała mieszkanie.

Roku Pańskiego 1625 wybuchła w całem królestwie polskiem straszliwa zaraza do tego stopnia, że nawet osoby zakonne opuszczać musiały swe klasztory w miastach i szukać bezpieczniejszego miejsca po wsiach, by tam się przed nią uchronić. W tym celu wyjechały też Karmelitanki bose klasztoru Lubelskiego p. t. św. Józefa do pana Prokopa Leśniowolskiego, starosty Brzeszczeńskiego, szczególniejszego swego Dobrodzieja i przez niejaki czas we wsi jego Kłoczów w województwie sandomierskiem bawiły. Tutaj to po ukończeniu roku próby nowicyackiej nadszedł czas złożenia ślubów zakonnych czyli profesyi Wieleb. Siostry Teresy od Jezusa Maryi, niegdyś szlachcianki i wdowy Ligęzinej*), wiel-

*) Urodzona 1592 r. z ojca Łukasza Kretkowskiego, kasztelana Brzeskiego i matki Barbary Drzewickiej. Poślubiła Adama Ligęzę z Bobrku, z którym żyjąc za wspólną zgodą przez lat 10 w panieństwie, owdowiała mając lat 32. W r. 1624, dnia 26. października wstąpiła do klasztoru Karmelitanek bosych w Lublinie.

kiej przyjaciółki JO. hrabiny z Tenczyna, Agnieszki Firlejowej, Wojewodziny krakowskiej, podówczas będącej już wdową, spowinowaconej z Ligęzami (pierwsza bowiem żona Mikołaja Firleja Elżbieta, pochodziła z rodu Ligęzów), a bawiącej wtedy w dobrach swoich Wilczezęby.

Na ten uroczysty akt zaprosił także Wielebny Ojciec Gerard, od św. Łukasza (Genueńczyk), podówczas Wizytator generalny Prowincyi polskiej Karmelitów bosych, JOW. hrabinę z Tęczyna Agnieszkę Firlejowę. Bardzo mile przyjęła ona to zaproszenie; dla zaznaczenia zaś swego pobożnego względem Karmelitów bosych afektu, oświadczyła, że o coby ją prosili, wszystko dla nich uczyni. Wielebny O. Wizytator jako Włoch nie znający języka polskiego, miał sobie przydanego za sekretarza W. O. Andrzeja (szlachcica z domu Brzechwów), od szlachty wielce poważanego, pierwszego z Polaków Karmelitę bosego. Temu więc oświadczył, aby JOW. Wojewodzinie przedłożył prośbę wystawienia w dobrach jej Karmelitom bosym klasztoru pustelniczego (czyli Eremu) ze stałem zapewnieniem utrzymania, na którym Prowincyi polskiej dotąd zbywało. Pani Wojewodzina przystała chętnie na tę propozycyę i poleciła, by w jej dobrach upatrzono miejsce odpowiednie na ten cel. Jednakowoż nie znaleziono podobnego terenu; zaczem poczęto szukać wśród pól i lasów obcych, aż nareszcie W. O. Marcin od św. Teresy (Kos), pierwszy z Polaków

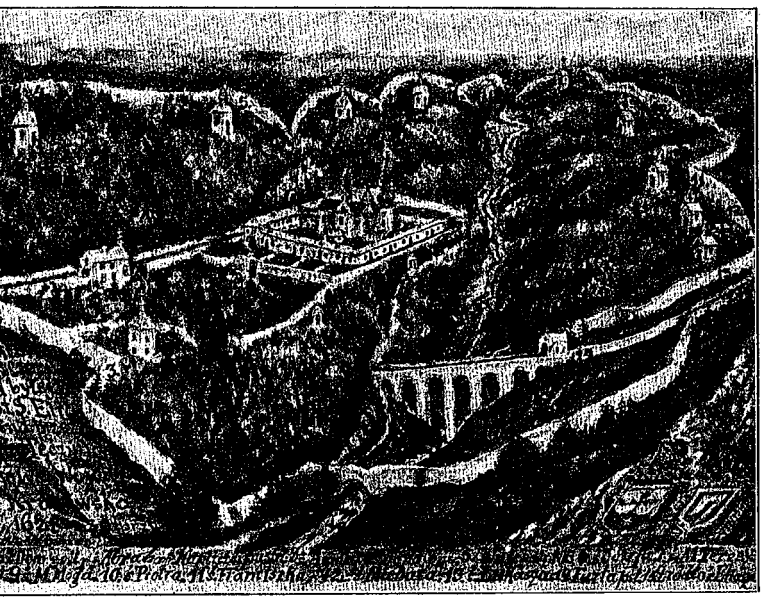

OOK DAWNEJ PUSTELNI OO. KARMELITÓW BOSYCH W CZERNY,
unku p. J. Chryzostoma Prossowskiego, malarza Akad. Rzym. i J. Kr. Mości Jana Kazimierza,
i planu Eremu przez p. Jerzego Forstera dedyk. J. O. P. Łukaszowi Opalińskiemu.

Prowincyał, razem z W. O. Piotrem od św. Andrzeja (Kordońskim), Definitorem prowincyalnym, znalazł nader stosowne miejsce w lesie siedleckim. Tutaj nabywa Wojewodzina od p. Kaspra Melchiora Gerstmana, obywatela krakowskiego, wieś Siedlec ze Żbikiem, Paczołtowicami i lasami, kosztem złot. pol. 46 000 i wyrabia dziedzictwo na wieczne czasy w ziemstwie krakowskiem dla Karmelitów bosych w r. 1628 dnia 9 grudnia; z tem jednak zastrzeżeniem, aby sami Karmelici niemi zarządzali i nikomu tychże ani sposobem arendy, ani zastawu, ani zamiany, ani żadnym innym sposobem nie dawali w administracyę, lub własność, jak o tem poświadcza akt erekcyjny eremu, dany w Rogowie dnia 10 maja 1631 r., który tutaj dosłownie podajemy.

III.

Kopia aktu erekcyjnego pustelni w Czerny.

†

J. H. S. Ma.

„Na czesc y chwałę Wszechmocznego w Troycy iedinego Boga Oyca Syna y Ducha Swiętego tudziesz Przenaswiętszey Rodzicielki MARYEY Panny Swiata wszystkiego Opiekalniczki y Paniey: tudziesz wszystkich wobecz Swiętych Bozych: Archaniołow, Aniołow y wszystkiego Kościoła Tryumphuiącżego vcciwosc y poszanowanie, a Boiuiączego pozytek y pociechę: takze

wiernych dusz Katholickich w Czyscu będączych ratunek y ochłodę: tudziesz na oddawanie y niesmiertelnych dziękczynienie Wielowładcy Naywysszemu Bogu za nieogarnione, niezliczone y nieoszacowane Dobrodzieystwa iego, wszystkiemu narodowi ludzkiemu y mnie grzeszney, Rodzicom, Przodkom, Potomkom y Pokrewnym moim dotąd y od postanowienia na początku Swiata miłosiernie pokazane y ktore ieszcze asz do skonczenia wieku po wszystkie wiecznosci pokazane będą. Tudziesz za wszystkich grzechów niedostatkow obrazy niedbałości przez me Przodki y Potomki moie (przeciwko Maiestatowi iego S. popełnione) odpusczenia otrzymanie. I za wszystkich vciskow, udręczenia y niedoskonałosci moich y Potomkow moich: a w okoliczności za wszystkich wiernych Chrystusowych teraz y na potym wiarowanie i odwroczenie y za wszystek zywot moy y Potomkow moich, tudziesz, dla otrzymania szczęśliwey smierci y nabycia wiecznego Błogosławieństwa.

IA AGNIESZKA Z TĘCZYNA HRABIANKA

niegdy Jasnie Wielmoznego Pana Mikołaia Firleia z Dąbrowicze Woiewody Krakowskiego, Nowomieyskiego, Kazimirskiego, Pilznienskiego & & Starosty pozostała w Dowa wczas vwazaiąc, isz Stan teraznieyszego zywota ma bieg niestateczny y rzeczy te ktore maią bytność oczywistą, widomie maią koniec niebytnosci: a pragnąc

poko rozum władnie chęcią, niebieskich nabyć skarbow, y zbawienia duszy mey, Rodzicow, Przodkow y Potomkow moich zabiegaiąc z pozwoleniem y radą Jasnie Wielmoznego Pana Jana Hrabie: na Tenczynie Woiewody Krakowskiego Brata mego Rodzonego y innych moich przyiacioł y pokrewnych Domu y Familiey moiey starszych, założenie Kościoła imienia Eliasza S. tudziesz y Klasztoru przyniemze dla Oycow Bossych Braciey Zakonu Naswietszey Panny z Gory Karmelu zgromadzenia Eliasza S. w ziemi y powiecie Krakowskim, a gruncie własności pomienionego Jasnie Wielmoznego Pana Woiewody Krakowskiego do Zamku Tęczyna należączey y moiey dziedziczney Wsi Siedlca bliskiey spoczątku nowo od fundamentow zmurować, podnieść y postawic przedsięwzięłam y vmysliłam. A dla wykonania łacwieyszego y sposobnieyszego mego zamysłu, tego poboznego dobra wsi y Dziedzictwo to iest Siedlec, Paczułtowice, Zbik, Dub z Młynem Chechelskim y pewne części w Zarach ktore przez Vrodzonego Woyciecha Miroszowskiego Podwoiewodzego Krakowskiego od Slachetnego Malchra Gierstmana tychze Dobr Dziedzica, za moie własne pieniądze są kupione y wiecznym prawem dostane, a z pozwoleniem y wiadomosią moią dla vtarcia trudnosci, tudziesz za pewnym względem na osobę wzwysz pomienionego Brata mego Jasnie Wielmoznego Pana Woiewodę Krakowskiego wlane naznaczyłam. Który isz iusz powagą swą od

Processow y zatrudnienia prawnego statecznie uwolnił, y stakowych dobr y Dziedzictwa Wsi pomienionych przez mię powierzonego w Grodzie Nowomieyskim Korczynskim Starszemu Connuentu tegosz Zakonu Karmelitów Bossych przy Kosciele Swiętych Michała y Jozepha w Krakowie teraz y na potym będączemu y wszystkiemu Conuentowi Krakowskiemu ustąpieł y to Prawo dostatecznie Vrzędowym sposobem wlał. Tedy ja takowe dobra wzwysz opisane: Siedlec, Paczułtowice, Zbik Dub z Młynem Chechelskim, y pewne części w Zarach temusz Kościołowi wzwysz mianowanemu imienia Eliasza S. w pobliżu przerzeczoney Wsi Siedlca nowo teraz przez mię założonemu, y murować poczętemu, tudziesz wszystkiemu Conuentowi tamże założonemu y na on czas będączemu, w moc posagu y Fundacyey ze wszystkiemi y szczególnemi do tych dobr pozytkami, prouentami, Krusczami, Marmorami, tudziesz ze wszystkiemi lasami, gorami, borami, chrostami, Sadzawkami, Stawami, Jeziorami, Rzekami, polmi, rolami, łąkami, młynami, karczmami, Kmieciami, Zagrodnikami y Obywatelami wszystkiemi, y ze wszystkiemi przyległościami, y przynalezytościami, nic zgoła nie wyimuiąc dla siebie y potomków moich, albo dla kogo inszego, ale wszystko wobecz y z osobna zebrawszy, tak aby iedno drugiemu nie ublizało y vymowało, ale tak w szyrokość, w długość, w okrągłość, iako tych dobr Dziedzictwo w swo-

ich granicach y opisaniu zdawna rozciąga się wzywysz mianowanemu Kosciołowi S. Eliasza, y iego Conuentowi Oycow wzwysz mianowanych Karmelitow Bossych dać, podać, y zapisać postanowiłam iakosz teraznieyszem pismem daię daruię zapisuię y w moc posagu y Fundacyey powzdawam na wieki. Stakiem iednak moim osobnym y osobliwym obiaśnieniem, aby Wielebny Starszy Conuentu przy Kosciele Swiętych Michała y Józepha w Krakowie będący y iego następcy, poko Koscioł ten przez mię założony, y murować poczęty zupełnie nie stanie. Starszy y Bracia Conuentu wzwysz mianowanego wszystkie pozytki y dochody s tych Dobr należące do swego Conuentu do Krakowa rocznie odbierali y spokoynie tych Dobr zazywali. A iednak tę intratę na same mury tegosz Klasztoru maią y powinni będą obracać. A gdy ten Koscioł y Klasztor w murowaniu y budynkach słuszny koniec mieć będzie, Ktory ia tesz podług vpodobania moim kosztem własnym, poko mię Bog przy zdrowiu dobrem chować będzie, ratować nie omieszkam, tedy na ten czas takowe dobra Siedlec z inszemi w Siami wzwysz mianowanemi, iusz nie do Conuentu Krakowskiego, ale do Kościoła przez mię sposobem wzwysz mianowanym, albo raczej opisanym fundowanego y naonczas wystawionego y do iego Conuentu maiąc się wrócić y należeć. Ktorych dobr Starszy Conuentu Klasztoru przy kosciele przerzeczonym na ten czas będączym,

y iego następcy z Oycami y Bracią swoią vzywać i zazywać będzie y będą besz wszelakiej moiey y Potomków moich przeszkody y vprzykrzenia vstawicznie y na wieki sposobem y zwyczaiem innych Braci Zakonno zyiączych, za taką iednak osobną y osobliwą condicyą przydaną, aby pomieniony Starszy y po nim następuiący swoim Conuentom dobra wzwysz opisane nikomu, ani sposobem Arendy, ani sposobem zastawy, albo zamiany, ani zadnym innym sposobem wymyslonym w Administracią y possessyą cudzą niedawał y niedawali, iakosz dać y podać nie będzie mogł y nie będą mogli, ale one sam przez się y Bracią, albo przez swoie sługi, Włodarze, Vrzędniki y Gospodarze, aby trzymali y sporządzali, nawet y do wiernych rąk zeby nikomu nie dawali, w czym sumnienia ich obowiązuię, y obowiązane mieć chcę. Na koniec to wszystko co wzwysz opisane iest, we wszystkich punktach, zamknieniach, częściach y condicyach dobrą wiarą s potomkami memi obiecuję y powinna będę wypełnić iakosz ten Przywiley moiego sporządzenia Fundacyey y Darowizny do onego wlewku, który Jasnie Wielmozny Pan Woiewoda Krakowski Brat moy na osobę Starszego Klasztoru Krakowskiego vczynił, a zapis zasię wlewkowy do tego mego Przywileiu we wszystkiem y zupełnie stoszuie y przyrownywam w sposób Ordinacyey, darowizny Funduszu y dobr wzwysz mianowanych powzdania iak naydoskonalszy. A dla

wiekszey wiary tych rzeczy y rzetelnieyszego swiadectwa y mocy ten Przywiley ręką moią własną przy bytnosci Ich Mosciow Panow, Przyjacioł y Pokrewnych moich na ten czas oblicznie będączych podpisałam y pieczęcią zwykłą vtwierdzić rozkazałam. Działo się w Rogowie Dnia 10 Maia Roku Pańskiego Tysiącznego Szescsetnego Trzydziestego Pierwszego."

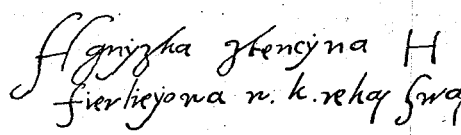

Agnieszka z Tenczyna Hrabina
Firlejowa Wojewodzina Krakowska ręką swą.

My tesz Oycowie do Capituły naszego Klasztoru Krakowskiego przynalezący swoiem y wszystkiego wzwysz rzeczonego Conuentu Krakowskiego Oycow na głos dzwonka w iedno zgromadzonych, za ktorych przyzwolenie waruiemy imieniem wiadomo czyniemy. Isz wdzięczni będąc osobliwey sczodrobliwosci y łaski przerzeczoney JASNIE WIELMOZNEY AGNIESZKI Z TĘCZYNA HRABIANKI FIRLEIOWEY Woiewodziney Krakowskiey Paniey y Dobrodzieyki naszey Mciwey obiecuiemy y dobrą wiarą przyrzekamy, iakosz nas następce y Successory nasze teraznieyszem pismem naszem obwięzujemy. Isz dobra te Wsi Siedlec y z przynależłosczami wzwysz opisanemi w sposób Jałmuzny

y wiecznego Funduszu dane, y wzwysz mianowanemu Conuentowi Kościoła imienia Eliasza S. incorporowane nikomu ani sposobem Arendy, ani sposobem Zastawy, ani zamiany albo oddania w Administracyą nie damy, ani zadnym sposobem i wymysłem zaciągu do rąk cudzych nie zawiedziemy i nie podamy, ale woley Jasnie Wielmozney wzwysz mianowaney Jey Mci Paniey Woiewodziney Krakowskiey Paniey Paniey naszey Mciwey dogadzaiąc takowe dobra wzwysz opisane przez nasz, czeladz, włodarze y Gospodarze trzymać y sporządzać nieodmiennie będziemy: tak aby żądaniu Iey Mci Paniey naszey Mciwey dosyc czyniąc (a za nie same y Iey Mci Przezaczną Familią y Potomstwo Pana Boga prosząc) wdzięcznosc pokazać mogli, tudziesz y tak wielkiey Dobrodzieyki naszey woley y sporządzeniu w namnieyszym punkcie sprzeciwiac się nie zdali. A dla lepszey wiary tego, pisanie to rękami naszemi podpisaliśmy y pieczęc Conuentu naszego przycisnęlismy.

Działo się w Krakowie Dnia 12 Maia Roku Panskiego Tysiącznego Szescsetnego Trzydziestego Pierwszego.

Fr. Gregorius a S. Joan. Euang. Prior m. p.
Fr. Archangelus a S. Michaele m. p.
Fr. Elisaeus a S. Francisco. Subprior.
Fr. Michael a S. Bartholomaeo.
Fr. Joannes Baptista a S. Laurentio.

Powyższe warunki stawione klasztorowi kra-

kowskiemu przez Fundatorkę, potwierdziła również Kapituła prowincyonalna OO. Karmelitów Bosych, odbyta w Lublinie dnia 17 maja R. P. 1631.

Dokument ten w klasztorze najważniejszy, obejmuje cztery karty pergaminowe in folio, zeszyte, z trzema pieczęciami, wiszącemi na czterech grubych czerwonych sznurach jedwabnych, parami wiązanych. W jednej parze znajduje się pieczęć Fundatorki z herbem Topór, w drugiej dwie pieczęcie: dolna prowincyi polskiej Karmelitów bosych, zwanej od św. Ducha, z herbem tejże, przedstawiającym Ducha św. w postaci gołębicy; górna konwentu krakowskich Karmelitów bosych od św. Michała i Józefa, z wizerunkiem tychże Świętych.

Zaraz też z polecenia Fundatorki zaczęto kopać fundamenta i zwozić materyał budowlany pod przyszły Erem na wzgórzu siedleckiem od strony Dubia. Jednakowoż położenie to i miejsce na prędce obrane nie bardzo podobało się Ojcom zebranym podówczas na Kapitule prowincyalnej w Lublinie (pod przewodnictwem W. O. Michała od Zwiastowania N. M. P. Hiszpana, natenczas Prowincyała Karmelitów bosych w Polsce), z powodu braku wody i zbyt otwartego widoku na dolinę położoną między Krzeszowicami, Rudawą i t. d. Musiano więc budowy zaprzestać a obejrzeć się za dogodniejszem miejscem. Z tego kłopotu wybawiła ich wkrótce sama wspa-

niałomyślna Fundatorka. Jakby z natchnienia Bożego przypomina sobie ze swych lat młodocianych, spędzonych w domu rodzicielskim na zamku Tęczyńskim, że zwiedzała często z bratem swoim Janem hr. na Tęczynie, Wojewodą krakowskim, pewną dolinę zalesioną, bardzo uroczą i obfitującą w wodę. Zaczem zaraz udała się z Ojcami do powyżej wspomnianego brata swego Jana na Tęczynie, a stąd zaprowadziła ich do tego miejsca upragnionego, położonego między dwoma górami, oddzielonego zaś od posiadłości jej brata i lasu siedlecko-paczółtowskiego brzegiem płynącej doliną rzeczki zwanej dziś powszechnie Eliaszówką.

Wskazana przez Czcigodną Fundatorkę dolina wszystkim się nadzwyczaj spodobała, podobnież jak i skaliste góry, a uniesieni radością Ojcowie jednozgodnie podniósłszy głos w niebo, wydali okrzyk: „Deus ipse locum hunc elegit“ (Bóg sam wybrał to miejsce) i odśpiewali „Te Deum laudamus“.

Ale że ta dolina z powodu swej wązkości i ze względów zdrowotnych pod budowę klasztoru się nie nadawała, więc za najodpowiedniejsze miejsce do tego uznano stok góry czerneńskiej od strony zachodniej, będącej własnością brata czcigodnej fundatorki Jana ostatniego po mieczu z rodu Tęczyńskich. Na prośbę tedy Fundatorki, całą tę przestrzeń, na której dziś stoi klasztor i którą okala dawniejszy mur klau-

zurowy od strony zachodnio-północnej, odłączył od obszaru wsi Czerny, do Paczółtowic przydzielił i na rzecz zakonu OO. Karmelitów bosych łaskawie ustąpił w r. 1630. Ustąpienie to umocniła później Firlejowa aktem przed urzędem zowiącym się wójtowskim, burmistrzowskim, miejskim, radzieckim w Nowejgórze w r. 1633 w obecności Andrzeja Barańskiego, ekonoma dzierżawy Tęczyńskiej spisanym, którym włościanie czerneńscy ustępujący gruntu pod pustelnię potwierdzili, iż otrzymali za to od Firlejowej pieniężne wynagrodzenie. — Tu więc na wzgórzu w Czerny rozpoczęła się już na dobre budowa klasztoru i otaczających go murów. Budowa trwała lat 10 i kosztowała przeszło 100 000 zł p.

IV.

Budowa Eremu.

W roku 1628 po ukończeniu explanacyi góry czerneńskiej, na której stoku stanąć miał klasztor, przystąpiono do kopania fundamentów. Następnego roku t. j. 1629, dnia 19 marca w uroczystość św. Józefa położono pod klasztór kamień węgielny.

Budynek ma kształt czworoboku z trzech stron parterowego, a od strony zachodniej jednopiętrowego. Długość każdego z kurytarzy wynosi 75 m., szerokość 2,40 m.; z nich prowadzą wejścia do cel zakonników. W środku owego czworoboku zamienionego w ogródki, wzniesiono

w kształcie krzyża kościół pod wezwaniem św. Eliasza proroka, Patryarchy zakonu karmelitańskiego. Konsekracyi dokonał za zezwoleniem i w obecności Bp. krak. Jakóba Zadzika, cioteczny brat Czcigodnej Fundatorki X. Bp. Piotr Gembicki, Sufragan przemyski i Kanclerz W. Koronny, późniejszy Biskup krakowski, dnia 21 września 1640 r. w dzień św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty. W głównym ołtarzu umieścił relikwie Św.Św. Męczenników: Alexandra, Pamfila i Towarzyszy; świadczy o tem tablica marmurowa umieszczona w ścianie presbiteryum po stronie Ewangelii. Równocześnie rozpoczęto ćwiczenia zakonne.

Kościół 23,50 m. długi, 13 m. w krzyżu, a w nawie 7,30 m. szeroki, 13 m. zaś wysoki — jest akustycznie zbudowany w stylu romańskim, bez osobliwych ozdób architektonicznych, z pięknem półkolistem sklepieniem, posiada jednę 36 m. wysoką wieżę, ozdobioną zegarem i mostem drewnianym, łączącym ją z poddaszem kościoła. Nadto na kościele znajduje się bardzo proporcyonalna wieżyczka zwana sygnaturką. Kościół i obie wieże są pokryte grubą blachą miedzianą .

Pamięć zaś tak wielkiego dzieła podjętego ku chwale Bożej i ozdobie zakonu karmelitańskiego, podaje potomnym napis wyryty na tablicy marmurowej nad głównemi drzwiami pod chórem kościelnym:

HIC
VBI - PRIMVM - INVIA - TESQVA - FVERE
ET - INCVLTA - RIGVERE - SENTICETA
DEI - OPTIMI - MAXIMI - AD - GLORIAM.
MAGNAE - MATRIS - VIRGINISQVE
AD - HONOREM.
DIVI - PATRIS - ELIAE - AD - MEMORIAM
EXIMIAM.
ILLVSTRISS - D. D. - AGNES, - COMES - A
TĘCZYN - FIRLEJOWA - PALAT - CRACOV.
HANC - HEROICAE - MAGNIFICENTIAE
CVM - EREMO - EREXIT - BASILICAM.
IN - QVA
MAGNORVM - HEROVM - A - TĘCZYN
APVD - OMNEM - POSTERITATEM
AERE - PERENNIVS - SPECTARETVR
AVGVSTAL.
DVM - IGITVR
RELIGIOSA - VIGEBIT - CARMELITARVM
DISCALCEATORVM - SANCTITAS
GRATA - BENEFACTRICIS - PERMANEBIT
MEMORIA - A. D. M. DC. XL.

Po polsku napis ten brzmi:

Tutaj
Gdzie dawniej były bezdroża, skały i cierniste głogi
Najlepszemu i Najwyższemu Bogu na chwałę,
Wielkiej Matce i Pannie na cześć,
Św. O. Eliaszowi na wieczną pamiątkę,

Jaśnie Oświecona P. P. Agnieszka Hrabina
z Tęczyna Firlejowa, Wojewodzina krakowska
Z królewską hojnością Bazylikę tę wystawiła,
W której
trwalej od spiżu przekazuje potomności królewską wspaniałomyślność Wielkich z Tęczyna Bohaterów.
Dopóki zatem
utrzyma się świątobliwość zakonna Karmelitów bosych,
Trwać będzie wdzięczna pamięć Dobrodziejki
R. P. M. DC. XL. (1640).

* * *

Kościół ma trzy ołtarze, z których tylko wielki fundowała Fundatorka, inne zaś powstały późniejszem staraniem Przełożonych tutejszego klasztoru. Ołtarze te są następujące: Wielki ołtarz, cały z marmuru polerowanego czarnego, po bokach z dwiema kolumnami rzeźby jońskiej, z obrazem św. Eliasza proroka, malowanym na płótnie*). W środku tego ołtarza znajduje się na postumencie z czarnego i czerwonego polerowanego marmuru, pięknej roboty tabernakulum, o sześciu kolumnach 5 ćwierci łokcia wysokości mających, na których spoczywa czarna marmurowa czerwonym marmurem wysadzana kopuła, zakończona odpowiednim krzyżem. Ołtarz ten

*) Obraz odnowiony w r. 1913.

jest po wieczne czasy uprzywilejowany za zmarłych, jak o tem świadczy tablica marmurowa, umieszczona w ścianie po stronie Epistoły. Naprzeciw Wielkiego ołtarza w presbiteryum po obu stronach stoją dwa wielkie kandelabry nieruchome, z czarnego marmuru na postumentach trójgraniastych, opartych na trzech gałkach w kształcie kul dużych armatnich, przepięknie sztukatorską robotą wyrabianych i koronką z blachy mosiężnej na wierzchu przyozdobionych. W lewem skrzydle kościoła jest drugi ołtarz M. B. Szkaplerznej, trzymającej w prawej ręce szkaplerz, a na lewej Dziecię Jezus, na blasze miedzianej, także olejno malowany*). W prawem skrzydle jest ołtarz św. Teresy, Reformatorki Karmelu z obrazem tejże, malowanym olejno na płótnie. Oprócz wyżej wymienionych ołtarzy są jeszcze trzy inne, mianowicie: w chórze zakonnym za Wielkim ołtarzem jest 4-ty ołtarz Ukrzyżowanego Zbawiciela. Te ostatnie trzy ołtarze konsekrował w r. 1657 dnia 28 października Najprzewielebniejszy ks. Biskup Piotr Charbicki, Sufragan lwowski, zamykając w nich relikwie ŚŚ. MM. Pamfiliusza i Helidoniusza oraz ŚŚ. Liberaty i Uranii, Dziewic i Męczenniczek, jak o tem świadczą tablice marmurowe w odnośnych

*) Od szeregu lat, słynie ten obraz łaskami, jak o tem świadczą liczne wota umieszczone po obu stronach ołtarza. W r. 1913 został gruntownie odnowiony.

miejscach. Gdy zaś później „sepulchrum“ ostatniego z wymienionych ołtarzy z niewiadomej przyczyny zostało uszkodzone, Najdostojniejszy ks. Biskup Mikołaj Oborski, Sufragan krakowski, ołtarz ten rekonsekrował w r. 1688 dnia 27 miesiąca czerwca, jak o tem poświadcza tablica marmurowa w ścianę wmurowana od strony epistoły, zamykając w nim relikwie ŚŚ. Męczenników Leona i Klarego.

Zewnątrz nad drzwiami przy głównem wejściu do kościoła, widnieje napis łaciński św. Bernarda: „Ipse Deus locum secretum quaerit. O beata solitudo, o sola beatitudo“ (Sam Bóg szuka miejsca samotnego. O szczęśliwa samotności, o jedyna szczęśliwości). Wchodząc stąd na korytarz kościelny, znajduje się po prawej stronie kaplica pod w. św. Jana od Krzyża, pierwszego Karmelity bosego, wiernego towarzysza św. Teresy i dzielnego jej współpracownika w reformie Karmelu, w której umieszczony jest piąty ołtarz z obrazem tegoż Świętego na płótnie olejno malowanym. Konsekrował go dnia 17-go lipca 1720 r. X. Jan de Czekarzewice Tarło, biskup kijowski i czernichowski, archidyakon krakowski zamykając w ołtarzu relikwie ŚŚ. MM. Walentego i Modesta.

Nareszcie w zakrystyi spotykamy szósty i ostatni ołtarz pod wezwaniem św. Józefa, który Najprzewiel. X. Biskup Stanisław a Słupniów Szembek, sufragan krakowski dnia 14 lipca

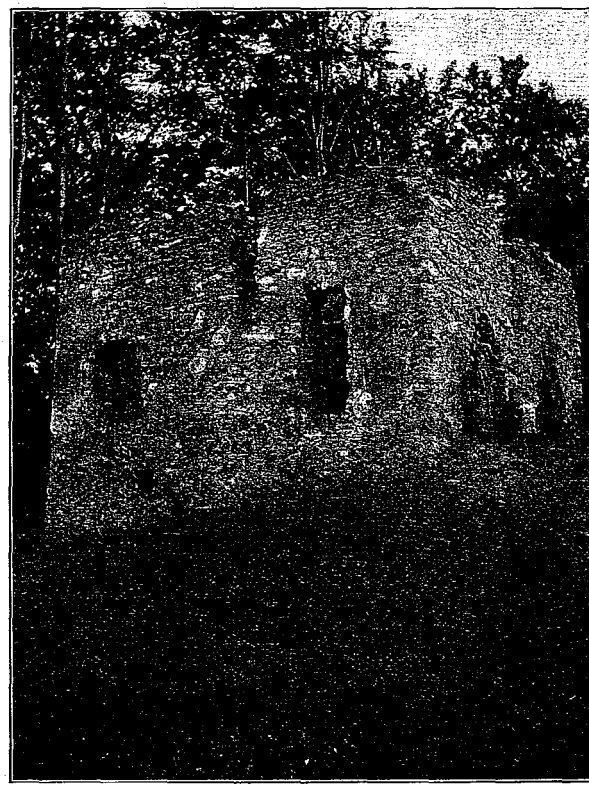

RUINA PUSTELNI ŚW. AGNIESZKI PRZY KLASZTORZE OO. KARMELITÓW BOSYCH W CZERNY.

1690 r. konsekrował i relikwie ŚŚ. MM. Waleryusza i Marcellego w nim zamknął.

Wszystkie antepedya przy tych ołtarzach są marmurowe, przyozdobione w prześliczne desenie kwiatów, wyjąwszy w chórze zakonnym, gdzie po bokach widnieją imiona Jezus i Marya, i w kaplicy św. Jana od Krzyża, gdzie je zdobią herby Fundatorki „Topór“ i orzeł dwugłowy, a w środku imię Jezus.

Dodać też należy, że wszystkie ołtarze, porterya z rodowym herbem Fundatorki Topór, odrzwia, są pięknej miejscowej roboty, jako też krzyż na tabernakulum z r. 1794, dar Leonarda Galli'ego*), mistrza kunsztu kamieniarskiego

*) Na tabernakulum stoi krzyż z wizerunkiem Zbawiciela, umieszczony na krzyżu marmurowym darowanym klasztorowi przez Galli'ego, ma następującą historyę. Gdy w roku 1633 W. O. Serafin, Definitor i Wizytator generalny Karmelitów bosych, pierwszy raz zawitał do Krakowa na wizytę kanoniczną klasztoru św. Michała, młodzież akademicka przyjęła go z wielkim zapałem i radością, czem bardzo ujęty, ofiarował do jej kaplicy, która podówczas znajdowała się przy kościele karmelickim św. Michała, krzyż z relikwiami, otrzymany w czasie swej podróży do Polski od Czcig. Karmelity bosego W. O. Dominika od Jezusa Maryi (Dominik Ruzzola), urodzony w Bilbili w Hiszpanii 16. maja 1559 r., głośnego ze swego udziału w bitwie z protestantami pod Białą Górą (w Czechach niedaleko Pragi) i cieszącego się wielkiem poważaniem na dworze cesarza Ferdynanda II, którego był spowiednikiem. Otóż z krzyżem tym w ręku zachęcał O. Dominik wojsko katolickie do odwagi i mę-

w Dębniku, posadzki i inne ozdoby kościelne i klasztorne wykonano z czarnego i czerwonego marmuru, którego dostarczyły łomy dębnickie, będące własnością klasztoru w Czerny.

Okazałych nagrobków kościół ten nie posiada, oprócz kilku płyt i tablic marmurowych, których napisy w części już podaliśmy a resztę podamy w miejscu odpowiedniem.

V.

Pustelnie i groty w obrębie klasztoru.

Oprócz klasztoru i kościoła wystawiono w obrębie muru klauzurowego, okalającego przestrzeń przeszło 130 morgów lasu (a mającego milę w obwodzie), 12 domków pustelniczych z kaplicami, jak o tem świadczy plan Eremu przechowujący się w klasztorze (wykonany w wieku XVII przez Jerzego Forstera dla J. W. P. Łukasza de Bnin Opalińskiego, Hrabiego na Tenczynie). Na szczególniejszą uwagę zasługują następujące:

1-sza pustelnia pod wezwaniem św. Abrahama Patryarchy z kaplicą dosyć obszerną, do

---

stwa przeciw swoim wrogom, które też świetne odniosło zwycięstwo nad nimi r. P. 1620. Ojciec ten zmarł we Wiedniu w Austryi dn. 16. lut. 1630, sławny za życia i po śmierci wielu cudami. Zwłoki jego dotąd nieskazitelne, spoczywają w klasztorze OO. Karmelitów bosych w Döblingu przynależącym do XIX. obwodu tego miasta.

której schodzili się włościanie z Czerny na nabożeństwo. Ołtarz w tej kaplicy był marmurowy, konsekrowany w r. 1688 przez ks. Mikołaja Oborskiego, sufragana krakowskiego. Przy tej pustelni był zarazem dom gościnny i stajnia. Pustelnia ta znajdowała się ku południowi, idąc z klasztoru aleją, w miejscu, gdzie się zgina mur klauzurowy. Dziś zaledwie drobne z niej pozostały ślady.

2-ga pustelnia św. Agnieszki, Panny i Męczenniczki, której ruiny na wzgórzu od strony południowej po dziś dzień sterczą, miała również kaplicę murowaną z ołtarzem marmurowym, konsekrowanym w r. 1726 przez ks. biskupa Kobielskiego, sufragana krakowskiego.

3-cia pustelnia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela po stronie południowo-zachodniej na wzgórzu tuż przy samej klauzurze. Cała była murowana z ołtarzem marmurowym, tylko niekonsekrowanym. Ruiny piwniczne jeszcze dziś można oglądać.

4-ta pustelnia pod wezwaniem M. B. Wniebowzięcia, cała murowana z ołtarzem marmurowym, konsekrowanym przez ks. biskupa Stanisława Szembeka, sufragana krakowskiego, w r. 1690. Pustelnia ta była położona najbliżej klasztoru, na wzgórzu od

strony zachodniej. Dolną jej część dziś jeszcze można zobaczyć.

Nadto było jeszcze ośm innych mniejszych pustelni z kapliczkami, z których trzy były po stronie klasztoru od strony zachodniej, mianowicie: (5-ta) św. Józefa, której ślady są jeszcze niezupełnie zatarte; (6-ta) św. Teresy; a ostatnia (7-ma) pod wezwaniem św. Jana od krzyża.

Z drugiej strony potoku Eliaszówki od strony wschodniej, było pięć domków pustelniczych wraz z kapliczkami, mianowicie: (8-ma) św. Maryi Magdaleny, najbliższa Paczółtowic.

Opodal, naprzeciwko prawie źródła św. Eliasza na górze, była pustelnia (9-ta) pod wezw. św. Piotra.

Dalsza (10-ta) była pod wezwaniem św. Franciszka Serafickiego, a następna (11-ta) pod wezwaniem św. Michała Archanioła.

Ostatnia zaś (12-ta), najbliżej położona koło drogi, prowadzącej od Siedlca do klasztoru i nie tak bardzo od wielkiego mostu odległa, była pod wezwaniem św. Łukasza. Z wszystkich tych pustelni, począwszy od 6-tej, niema dziś ani śladu.

Do tych domków pustelniczych, wybierali się eremici na rekolekcye, na Adwent i na czterdziestodniowy post, zachowując w nich wspólne akty zakonne, równocześnie z klasztorem i na głos dzwonu klasztornego oni też dzwonili na odpowiednie akty w swoich pustelniach.

W obrębie dawnej klauzury znajdują się jeszcze trzy groty wykute w skale i tak: 1-sza pod pustelnią Wniebowzięcia N. M. Panny tuż nad klasztorem, która po dziś dzień dobrze jest zachowana, gdzie w czasie wolnym odbywali pustelnicy czytania duchowne; 2-ga znajduje się poniżej klasztoru, między kapliczką P. Jezusa, upadającego pod krzyżem a kapliczką „Ecce Homo", poniżej drogi pod wezwaniem św. Onufrego. Ta jest wilgotna i nie do zamieszkania, długa na kilka metrów.

Trzecia i najpiękniejsza grota jest św. Hilaryona nad rzeczką Eliaszówką od strony wschodniej, prawie naprzeciw groty św. Onufrego. Ta po dziś dzień znajduje się w dobrym stanie i służy nieraz za bezpieczne schronisko przed deszczem wycieczkowcom i przemytnikom z zagranicy rosyjskiej. Gdy ząb czasu zniszczył pustelnię św. Magdaleny, przeniesiono tutaj jej marmurową płaskorzeźbę,*) stąd grota ta nosi także nazwę św. Magdaleny.

* * *

W roku 1672 wykończono mury dawnej wielkiej klauzury, (które dotąd można oglądać, tylko że w wielu miejscach są znacznie uszkodzone); a tem samem dokonano ostatnich robót około klasztoru czerneńskiego.

---

*) a która ustawiona jest w rogu cmentarza zakonnego.

VI.
Relikwie.

Oprócz relikwij św., zamkniętych przy konsekracyi w ołtarzach, nie można tu pominąć jeszcze innych, jakie kościół czerneński posiada. I tak np.:

a) na wielkim ołtarzu znajdują się cztery marmurowe trumienki, w których od strony Ewangelii złożone są: kość z nogi św. Pamfila Męczennika i ŚŚ. Dziewic i Męczenniczek Lucylli i Kandydy; po stronie zaś Epistoły: goleń św. Prymitywa i mniejsze cząstki ŚŚ. Dziewic i MM. Lucylli i Kandydy;

b) nad oddrzwiami marmurowemi, prowadzącemi do chóru zakonnego od strony Ewangelii: przednia połowa czaszki św. Adryana Męczennika i wierzchnia część czaszki (ciemię), po stronie zaś Epistoły: tylna część czaszki tegoż Świętego;

c) nad oddrzwiami prowadzącemi do zakrystyi znajdują się relikwie ŚŚ. MM. Grzegorza, Maksymina, Aleksandra i Wincentego, nad przeciwległemi zaś oddrzwiami od strony północnej: ŚŚ. MM. Grzegorza, Aleksandra i Peregryna;

d) na ołtarzu M. B. Szkaplerznej są następujące relikwie: obojczyk św. Liberaty P. i M., szczęka św. Uranii, P. i M. oraz szczą-

tki ŚŚ. Fortunata i Kryspina MM. i św. Pauliny, Wdowy i Męczenniczki;

e) na ołtarzu św. Teresy: goleń św. Grzegorza, a poniżej pięć cząstek z kości tegoż św. Męczennika, nadto dość znaczna relikwia św. Adryana M.;

f) na ołtarzu św. Józefa w zakrystyi: ucho i obojczyk św. Adryana M. i znaczna reliwia z kości św. Jozafata Kuncewicza M., arcyb. Połockiego i spruchniała już cząstka listu jego, oraz relikwia św. Grzegorza.

VII.

Obrazy.

Z dawniejszych licznych obrazów, posiada klasztor następujące:

Trzy portrety naturalnej wielkości, przedstawiające czcigodną Fundatorkę w stroju benedyktyńskim z różańcem w ręku, z których jeden znajduje się w refektarzu z napisem:

Fratres mementote mei
Bracia pamiętajcie o mnie
a u dołu
AGNES - COMITISSA
DE - TENCZYN - FIRLEIOWA
PALATINA - CRACOVIENSIS
SACRI - HVIVS - DESERTI
PIISSIMA - FVNDATRIX.

Agnieszka - Hrabina
z Tenczyna Firlejowa
Wojewodzina Krakowska
Tego świętego Eremu
Najłaskawsza Fundatorka.

Drugi w zakrystyi z napisem:
„Fratres orate pro me".
niżej
AGNES - COMITISSA - DE - TENCZYN
FIRLEIOWA - PALATINA
CRACOVIENSIS - SACRI
HVIVS - DESERTI - FVNDA -
TRIX - PIETATE - IN - EGE -
NOS - MVNIFICENTISSI -
MA - POST - SEXAGESIMVM
SEXTVM - AETATIS - QVADRA
GESIMVM - SEPTIMVM - VI -
DVITATIS - ANNVM - CLAV -
SIT - DIEM - EXTREMVM
IVLII XVI
CALENDAS - ANNO
DNI. M. DC. XLIV.

=

„Bracia, módlcie się za mnie".
Agnieszka Hrabina z Tenczyna
Firlejowa - Wojewodzina
Krakowska - Tej św. Pustelni Fundatorka
Wspaniałomyślna w miłosierdziu dla ubogich.
W sześćdziesiątym szóstym roku życia
a wdowieństwa czterdziestym siódmym

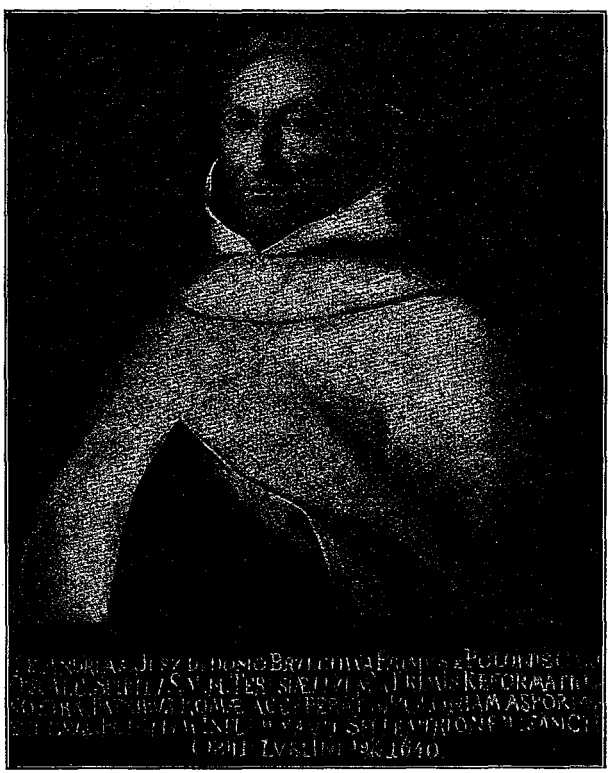

O. ANDRZEJ BRZECHWA,
Z POLAKÓW PIERWSZY KARMELITA BOSY.

zakończyła swój żywot dnia 16-go czerwca roku Pańskiego 1644.

Trzeci w kaplicy dworskiej w Siedlcu; nadto mały portret, zawieszony w sali rekreacyjnej w klasztorze. Z wielkiem też poszanowaniem przechowuje klasztor drobne nawet pamiątki po tej „Pani szczególnie dla Boga rozrzutnej", jak ją powszechnie nazywano, choć właściwie wszystko tu po niej jest pamiątką: mury, ołtarze, obrazy, sprzęty, nawet papier w kodeksach ze znakiem wodnym „Topór", przypomina Agnieszkę. Wspominamy tylko wypukłorzeźbę alabastrową z r. 1586, przedstawiającą P. Jezusa na krzyżu; mały obrazek św. Franciszka Ksawerego, podarek ks. Piotra Skargi, jak o tem świadczy napis na odwrotnej stronie obrazu „dla Firlejowej, swej córki duchownej, wielkiej przyjaciółki i dobrodziejki zakonu OO. Jezuitów"; starożytny zegar ścienny z emaliowanym jej rodowym herbem „Topór", i kafel z pieca z tymsamym pięknie wypalonym herbem i literami po bokach A. De T. C. F. P. C. to znaczy: Agnes de Tenczyn Comitissa Firlejowa Palatina Cracoviensis. Po polsku: Agnieszka z Tenczyna Hrabina Firlejowa Wojewodzina Krakowska.

Warto tu nadmienić jeszcze o czterech portretach dobrze utrzymanych, na płótnie olejno malowanych, znajdujących się w refektarzu, z których dwa tylko są wiadomego imienia, mia-

nowicie: jeden przedstawia W. O. Andrzeja od P. Jezusa, pochodzącego ze znakomitej rodziny polskiej, z rodu Brzechwów, od szlachty wielce poważanego; a drugi W. O. Adryana od świętej Teresy (Ignacego Czechowicza).

Oto krótkie wspomnienie o tych dwóch Ojcach:

W. O. Andrzej od P. Jezusa, na świecie Stanisław Brzechwa, ur. się r. P. 1584 w Brzesku z ojca Jana Brzechwy, znakomitego poselstwami męża w Polsce. Wysłany na studya do Rzymu przez księcia-kardynała Radziwiłła, wówczas Biskupa krakowskiego, wstąpił tamże do Zakonu Karmelitów bosych w klasztorze „S. Marya della Scala“ dnia 15 października r. 1602, gdzie następnego roku tego samego dnia i miesiąca złożył profesyę zakonną. Stąd wysłano go w r. 1605 na dalsze studya do Genui, gdzie został wyświęcony na kapłana dnia 14 maja 1609 r. W tym też roku powrócił do Polski do klasztoru Niepok. Poczęcia Karmelitów bosych w Krakowie na Wesołej (dzisiejszy szpital i kościół św. Łazarza). Był ten W. O. inicyatorem fundacyi czerneńskiej.

W. O. Adryan od świętej Teresy, na świecie Ignacy Czechowicz, ur. się w Poznaniu r. P. 1743 i tam prawdopodobnie wstąpił do klasztoru OO. Karmelitych bosych. Niejaki czas piastował w prowincyi polskiej urząd lektora, definitora, prowincyała i wizytatora jeneralnego;

później mianowany został definitorem jeneralnym a na kapitule jeneralnej (z rzędu 57) odbytej w Rzymie dnia 14 maja r. 1791, posunięty został do najwyższej godności w Zakonie t. j. Generała, który to urząd sprawował od r. 1791—1797. Był to mąż niepospolitej wiedzy i niepoślednich cnót zakonnych, wielce poważany od cesarza Józefa II i króla Stanisława Augusta, z którymi listownie korespondował. Umarł w klasztorze naszym w Lublinie 1801 r.

Na korytarzach klasztornych znajdują się jeszcze stacye Męki Pańskiej z XVII wieku i kilka innych obrazów malowanych na desce, ale słabego pędzla, prócz nich kilka mniejszych obrazów pięknie malowanych, już to na blasze miedzianej, już to na płótnie.

Klasztor posiada także trzy zegary *ręcznej roboty* z XVII w., jeden wieżowy a dwa ścienne na korytarzach, z powodu uszkodzenia mechanizmu, dziś już niefunkcyonujące.

Biblioteka klasztorna, umieszczona na piętrze w jednej obszernej sali od strony północnej, zawiera kilka tysięcy dzieł różnej treści, przeważnie starszych autorów; między nimi kilkanaście inkunabułów. Jest wzorowo urządzona i w porządku utrzymana. W archiwum zaś klasztornem, znajduje się dość bogaty materyał do historyi tak tutejszego konwentu, jak ogólnego znaczenia, oraz inne cenne notatki odnoszące się do XVII, XVIII i XIX wieku.

VIII.

Śmierć i pogrzeb Fundatorki.

Na tem miejscu wypada wspomnieć pokrótce o zgonie i pogrzebie Czcig. i Świątobliwej Fundatorki tego klasztoru.

Urodzona w r. 1578 na zamku Tenczyńskim jako córka Andrzeja Hr. na Tenczynie Tenczyńskiego i Katarzyny z domu Dembińskich, wyszła w 15 roku życia za mąż za Mikołaja z Dąbrowicy Firleja, Wojewodę krakowskiego, jako druga jego żona, (pierwsza bowiem była Elżbieta z rodu Ligęzów).

W małżeństwie tem żyjąc lat pięć, powiła troje dzieci: Jana, który zmarł bezpotomnie w r. 1641 i dwie córki Zofię i Krystynę, zwaną także Izabellą. Obie wstąpiły później do klasztoru PP. Benedyktynek w Chełmnie (w Prusiech królewskich), zreformowanego przez Annę Magdalenę Mortyńską. Starsza Zofia została nawet ksienią tegoż klasztoru. Obie tamże zakończyły świątobliwy swój żywot.

Po 47-iu latach wdowieństwa zmarła Czcigodna Fundatorka tego klasztoru Agnieszka Firlejowa w dziedzicznej swej włości Rogowie r. P. 1644 dnia 16 czerwca, licząc lat 67. Pogrzeb jej odbył się niemal z królewską okazałością. Za staraniem W. O. Dominika od Krzyża, spowiednika nieboszczki, przewieziono jej zwłoki z Rogowa najpierw do Kościoła św. Michała Arch.

OO. Karmelitów bosych w Krakowie. W pochodzie tym pogrzebowym wśród wielkiej liczby duchowieństwa zakonnego i świeckiego, brali udział w szatach pontyfikalnych dwaj bracia cioteczni zmarłej, Piotr Gembicki, biskup krakowski i Andrzej Gembicki, biskup łucki. Trumnę zaś nieśli naprzemian na ramionach Karmelici bosi. Na środku kościoła św. Michała na wspaniałym katafalku złożono zwłoki śp. Protektorki Karmelu polskiego, gdzie przez trzy dni wśród nieustannych nabożeństw pozostawały, przy bardzo licznym napływie senatorów, stanu rycerskiego, mieszczaństwa krakowskiego i ludu, zwłaszcza, że w tym mniej więcej czasie odbył się w katedrze krakowskiej pogrzeb królowej Cecylii Renaty, żony króla Władysława IV i dwór królewski razem z senatem bawił jeszcze w Krakowie.

Wszyscy prawie ci możnowładcy i Dostojnicy Królestwa wzięli udział w pogrzebie byłej krakowskiej Wojewodziny. Nawet król Władysław IV zapowiedział obecność swoją na nabożeństwie w kościele; a gdy z powodu chwilowego zasłabnięcia, przyrzeczenia dotrzymać nie mógł, przysłał na ten smutny obrząd swych przedstawicieli w osobach księcia Jerzego Ossolińskiego, kanclerza W. koronnego i Jakóba Sobieskiego, Kasztelana krakowskiego, Wojewody ruskiego. Mowę pogrzebową wygłosił W. O. Szymon Paweł od Jezusa Maryi, Karmelita bosy, na temat

słów z księgi Objawienia św. Jana Ewang.: „Datae sunt mulieri alae duae aquilae magnae, ut volaret in desertum in locum suum“. (Dano niewieście dwoje skrzydeł orła wielkiego, by leciała na pustynię na miejsce swoje). (Objaw. r. XII. w. 14). Po ukończonych nabożeństwach przewieziono zwłoki według życzenia zmarłej do pustelni św. Eliasza w Czerny i złożono w sklepie podziemnym kościoła tuż przy drzwiach wchodowych, dnia 22 lipca 1644 r. jak to wskazuje umieszczona na posadzce tablica marmurowa z napisem:

I. † M.
DOMINE!
INTER - OVES - LOCVM - PRAESTA
ET - AB - HOEDIS - ME - SEQVESTRA
STATVENS - IN - PATRE - DEXTRA,
AGNES - COMITISSA - DE - TENCZYN -
FIRLEIOVA
CRACOVIENSIS - PALATINA,
SACRI - HVIVS - DESERTI - FVNDATRIX.
PIETATE - IN - EGENOS - ET -
ECCLESIASTICOS.
MVNITICENTISSIMA,
POST - SEXAGESIMVM - SEXTVM -
AETATIS-QVADRAGESIMVM-SEPTIMVM
VIDVITATIS
ANNVM - DIEM - EXTREMVM - CLAVSIT -
JVLII - XVI - CALEND.
M. DC. XLIV. - HVC - QVi - TRANSIS -

PRECARE
DIC - PIE - IESV - DOMINE, - DONA - EI -
REQVIEM.
AMEN.

W tłómaczeniu polskiem napis ten tak mniej więcej opiewa:

I. † M.

Panie!
Daj mi miejsce z owieczkami
Nie odłączaj mię z kozłami
Na prawicy staw z sługami.
Agnieszka, Hrabina z Tenczyna Firlejowa
Wojewodzina krakowska
Tej świętej pustelni Fundatorka
Najhojniejsza Dobrodziejka ubogich zakonników
i duchowieństwa
Po sześćdziesiątym szóstym roku swego życia,
Czterdziestym siódmym swego wdowieństwa,
Rozstała się z tym światem dnia 16-go czerwca
Roku Pańskiego 1644.
Ktokolwiek tędy przechodzisz dla modlitwy,
Westchniej nabożnie: O Łaskawy Jezu Panie,
daj jej wieczne spoczywanie. Amen.

Tu warto przytoczyć napis umieszczony na tablicy marmurowej, wmurowanej w ścianie pod chórem kościelnym od strony Ewangelii, na której wyszczególnione są zobowiązania się tutejszych zakonników względem swej Fundatorki. Napis ten brzmi:

IMMORTALIS - MEMORIA.
PRO - PIISSIMA - SACRAE - EREMI - FVNDATRICE

1. SINGVLIS - DIEBVS - MISSAE - TRES - PERPETVO.
2. DIE - OBITVS - ANNIVERSARIVM - CANTATVM - SACRVM.
3. COMMVNIS - DISCIPLINA - SEXTIS - FERIIS.
4. QVOTIDIE - ORATIONIS - MENTALIS - HORA - VNA.
5. SOLVTIS - POST - VESPERIS - DE - B. V. M. - LITANIAE.
6. PATRICIPATIO - MERITORVM-HVIVS - SACRI - DESERTI.

W polskiem tłómaczeniu:

Na wieczną pamiątkę.

Za najpobożniejszą Fundatorkę świętego Eremu

1. Codziennie trzy Msze św. ciche po wieczne czasy.
2. W rocznicę śmierci uroczyste ekzekwije żałobne.
3. Każdego piątku wspólna dyscyplina.
4. Codziennie jedna godzina rozmyślania.
5. Po nieszporach codzień Litania do Najśw. Panny.
6. Uczestnictwo w zasługach mieszkańców tego św. Eremu.

Na przeciwnej stronie od strony Epistoły widnieje tablica marmurowa, świadcząca o konsekracyi tego kościoła (a której napis w języku łacińskim jest następujący):

D. O. M.
MAGNO - CARMELI - PARENTI
ELIAE - PROPHETAE
DOMVM - HANC - ILLMMVS AC - REVENDIMMVS
D. PETRVS - GEMBICKI - EPPUS - TVNC -
PRAEMISL.
SVPREMVSQVE - REGNI - CANCELLARIVS
POSTEA - EPPVS - CRACOV. -
OCTOBRIS XI. CALEND.
ANNO - SALVTIS - M. DC. XXXX.
CONSECRAVIT.

=

Najlepszemu i Najwyższemu Bogu
Wielkiemu Patryarsze Karmelu
Eliaszowi Prorokowi
Przybytek ten poświęcił Jaśnie Oświecony Pan
Najprzewielebniejszy
X. Piotr Gembicki, naówczas Biskup przemyski
I Kanclerz Wielki koronny
Potem Biskup krakowski dnia 21. października
Roku Pańskiego 1640.

IX.

Groby zakonne i cmentarz teraźniejszy.

Wchodząc do presbyterium zauważyć można na posadzce dwie płyty marmurowe; jedna po stronie Ewangelii a druga po stronie Epistoły. Na płycie po stronie Ewangelii znajduje się w języku łacińskim napis następujący, dziś już po większej części zatarty:

LAVRENTIVS - GEMBICKI - DE - ARMIS - NAŁĘCZ
CANCVS - CRACOVIEN. - COADIVTOR
PRAEPOSITVRAE - MIECHOVIENSIS
QVEM
NATVRA - ET - FORTVNA - SVIS -
ORNARVNT - BENEFICIIS
VIRTVS - ET - PIETAS - MAIORA -
EXPECTARE - IVBEBAT,
SED - MORTE - IMMATURA - PATRE -
PALATINO - LENCYCIENSI:
TRIBVS - PATRVIS - EPISCOPIS - IN -
LVCTV - RELICTIS - PRAEVENTVS.
HOC - SVB - LAPIDE - LOQVITVR : SPES -
ET - FORTUNA - VALETE.
CVI - LECTOR - BEATAM - APPRECARE -
QVIETEM
OBIIT - ANNO - DOMINI - M. DCLII.
DIE - IX. DECEMBRIS

Wawrzyniec Gembicki, herbu Nałęcz
Kanonik krakowski, koadjutor
prepozytury miechowskiej,
którego
natura i szczęsny los swemi ozdobiły dobrodziejstwy
a cnota i pobożność czyniły nadzieję wyższych,
lecz uprzedzony przedwczesną śmiercią, pozostawiwszy w głębokim smutku
ojca kasztelana Łęczyckiego i trzech wujów Biskupów
z pod tego kamienia podnosi swój głos:
szczęście i nadzieje żegnajcie mi.
Za którego spokój pomódl się do Boga czytelniku.
Zeszedł z tego świata R. P. 1652 dnia 9 grudnia.

Po lewej zaś stronie, Epistoły, widnieje również na posadzce płyta marmurowa, której napis dziś już prawie zatarty, brzmi:

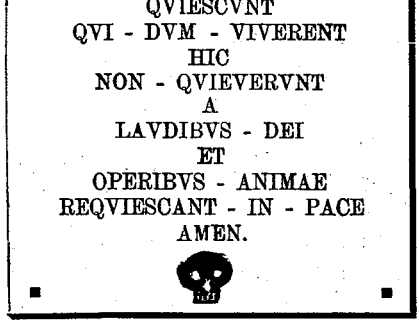

Tutaj
spoczywają
którzy za życia
nie zaznali spoczynku
nie
przestając chwalić Boga
i
pracować dla zbawienia duszy.
Niech odpoczywają w pokoju
Amen.

Z tego to więc miejsca wpuszczano zmarłych członków tego klasztoru do krypty, znajdującej się pod chórem zakonnym. Liczba tutaj pochowanych od r. 1673 do 1837, wynosi 60, jak o tem poświadcza pięć tablic marmurowych umieszczonych zewnątrz na południowej ścianie chóru zakonnego. Wskutek wadliwego ustawienia trumień i wilgoci krypta ta znajdowała się w opłakanym stanie aż do r. 1891. Wtedy to ówczesny Przeor konwentu W. O. Kazimierz od Niepok. Poczęcia N. M. P. (Rybka), kazał wykopać obszerny grób i w nim szczątki wszystkich tutaj pochowanych wspólnie pogrzebać, przy zwykłych modłach żałobnych całego Zgromadzenia dnia 9 lipca t. r.

Ponieważ władza świecka w r. 1845 zakazała chować zmarłych w kryptach klasztornych, zaczęto więc odtąd grzebać zmarłych zakonników na cmentarzu klasztornym od strony południowej, otoczonym z trzech stron murem a z jednej

żywopłotem. Na tem miejscu spoczywa od powyższego roku t. j. 1845 siedemnastu członków klasztoru, a między nimi także znany dobrze polskiemu społeczeństwu ś. p. W. O. Rafał od św. Józefa (Józef Kalinowski), były oficer rosyjskiego sztabu generalnego i kapitan inżynieryi fortecznej, później w r. 1863 członek Rady Narodowej, długoletni sybirak, następnie po otrzymanej od cara Aleksandra II. amnestyi nauczyciel młodego księcia Augusta Czartoryskiego, syna Władysława, a w końcu Karmelita bosy.

X.

Pomnik generała Błędowskiego.

Za cmentarzem klasztornym w ogrodzie pod prastaremi lipami, tuż obok miejsca, gdzie dawniejsi pustelnicy gromadzili się na konferencye duchowne, znajduje się piękny w kształcie sarkofagu wystawiony pomnik z ciosowego kamienia, dłuta zaszczytnie znanego rzeźbiarza Kuhna z Krzeszowic, z rzymskim hełmem na wierzchu, który zdobi polski z koroną na głowie orzeł. Po obu bokach pomnika widnieje krótki miecz grecki z nawieszonym nań wieńcem wawrzynowym. Pomnik ten wystawił Stanisław Klicki, były generał wojsk polskich, ku pamięci swego przyjaciela i kolegi Alexandra Błędowskiego, zmarłego w Krzeszowicach dnia 25 listopada 1831 roku a w 43 roku życia swego. Pomnik ten,

pod którym spoczywają zwłoki wspomnianego Generała uszkodzono w r. 1836, gdy na żądanie komendanta wojsk okupacyjnych rosyjskich w Krakowie, Władza administracyjna Rzplitej krakowskiej, napisy pomnika, jako ubliżające honorowi armii rosyjskiej, zniszczyć kazała. Napisy te wyryte na dwu marmurowych tablicach w ścianach sarkofagu, umieszczone z południowej strony po polsku, a z północnej po łacinie, brzmią następująco:

D. O. M.
ALEXANDRI - BŁENDOVSCII
GENERALIS - EXERCITVS - POLONORVM
OSSA - HIC - IACENT
QVEM-TELA-HOSTIVM-PRAETERIBANT
EI - CHOLERA - MORBVS
PEDISEQVA - MOSCOVITORUM - SOCIA -
MORTEM - ATTVLIT
VT - SCIAS - HOSPES.
AMICVS - EIVS - STANISLAVS - KLICKI -
POSVIT.
VIXIT - ANNOS - XLIII - OBIIT - DIE -
XXV. M. IVLII
ANNO - DOMINI - MD. CCC. XXXI.

=

Najlepszemu i Najwyższemu Bogu.
Tu leży
Aleksander Błendowski,
Generał wojsk polskich,
którego kule nieprzyjacielskie mijały

a cholera
nieodstępna towarzyszka Moskali
o śmierć przyprawiła.
Ku wiadomości potomnych
przyjaciel jego Stanisław Klicki
ten pomnik wystawił.
Żył lat 43, umarł d. 25. m. lipca R. P. 1831.

Aleksander Błędowski urodził się na Wołyniu 1788 roku. Jako dwudziestoletni młodzian pospieszył w szeregi armii narodowej, a kampania r. 1809 zastała go porucznikiem jazdy księstwa Warszawskiego. Brał chlubny udział we wzięciu Zamościa, jako adjutant generała Kamińskiego. W r. 1815 został majorem. Przy boku ks. Radziwiłła walczył w bitwie pod Grochowem. W marcu 1831 r. przeznaczony do oddziału generała Jankowskiego, wysłany z Pragi ku Targówkowi, dla wyśledzenia linii przednich straży rosyjskich, uderzony został kulą armatnią w lewą nogę i wraz z koniem upadł na ziemię. Rannego odwieziono do obozu generała Geismara, gdzie lekarze rosyjscy odjęli mu lewą nogę powyżej kolana. Jako jeniec został później wymieniony, a odwieziony do Warszawy, posunięty został na stopień generała brygady. Osłabiony atoli znaczną utratą krwi wyjechał do wód krzeszowickich na kuracyę, gdzie też wskutek gwałtownego napadu cholery d. 25. lipca 1831 r. o godzinie $2^1/_2$ rano w łazience „pod topolą“ ducha wyzionał. Ostatnią posługę oddali zmarłemu: generał dywizyi Klicki, kasztelan Wężyk, major Dunin i adjutant Teofil Kowalski.

XI.

Studnia i jej początek.

Do roku 1644 klasztor nie miał żadnej studni, więc wodę na potrzeby kuchenne i zwilżanie ogródków pustelniczych musiano sprowadzać z wielkim trudem i pracą z płynącego doliną potokaEliaszówki. Długo wątpili zakonnicy i uważali za rzecz niepodobną, aby mogli mieć kiedykolwiek na tak wysokiej górze i twardej skale wodę przy klasztorze. Gdy się tak nad tem zastanawiano, zjawił się pewnego dnia w klasztorze zakonnik z klasztoru OO. Bernardynów w Alwernii, odległego ztąd o jakie trzy mile, mąż rzadkiej cnoty i ten zrobił tutejszym OO. nadzieję uzyskania wody, opowiadając im, że OO. Bernardyni w Kalwaryi Zebrzydowskiej długo w podobnym zostawali kłopocie, lecz w końcu podjęli się kopania studni w skale i znaleźli obfite źródło. Radził im więc nie tracić ufności w Bogu, który nigdy sług swoich nie opuszcza; sam też wyznaczył miejsce do kopania. Ówczesny przeor konwentu W. O. Ignacy od św. Jana Ewangelisty odprawił na tę intencyę Mszę św. i zalecił równocześnie całemu Zgromadzeniu przez posty i modlitwy wzywać pomocy Świętych pańskich. Dla zachęty zaś robotników, sami zakonnicy zaczęli pierwsi kopać ziemię i rąbać kilofami skałę. Długo pracowano nad tem dziełem, ale nie bez skutku, bo po siedmioletniej mo-

POMNIK JENERAŁA ALEKSANDRA BŁĘDOWSKIEGO W CZERNY.

zolnej pracy r. 1651 trysnęła obfita i nader zdrowa woda, z której do dziś dnia wszyscy korzystają. Studnia ta cała w skale kuta, ma 36 m. głębokości, 6,28 m. objętości, średnicy zaś 2 m. i czarnym ciosowym marmurem dębnickim wycembrowana za staraniem ówczesnego przeora W. O. Celestyna od św. Ducha. — Nakryta jest dachem w kształcie kopuły zakończonej krzyżem, spoczywającej na ośmiu murowanych z cegieł filarach opartych na podstawach z jednolitego czerwonego kamienia filipowskiego i obwiedziona dokoła żelazną balustradą. Studnię tę, jak ją obecnie widzimy, wyrestaurował W. O. Maryan od św. Józefa (Göschlberger), były przeor w r. 1910.

Zaprawdę w dziele tem powinni nieuprzedzeni widzieć potęgę i osobliwszą Opatrzność Boga względem sług swoich, którzy w zamian za to powinni ją błogosławić i wychwalać po wszystkie wieki wieków.

XII.

Główna brama klasztoru.

Kończąc opis samego klasztoru, wypada tutaj wspomnieć o głównej bramie klasztornej i jej napisie. Zbudowana równocześnie z klasztorem od strony północnej w kształcie łuku, wyłożona jest cała czarnym marmurem. W r. 1887 została odnowiona i ozdobiona herbem zakonnym staraniem ówczesnego przeora W. O. Franciszka od

Najśw. Serca Jezusa i Maryi (Dreschera). Nadzwyczaj pięknie przedstawia się ta brama w lecie, kiedy obrastający ją winograd zazielenieje. Nad łukiem jej widnieje tablica marmurowa z napisem następującym:

D. O. M.
SACRI - DESERTI - INCOLAE - QVI -
AGNUM
SEQVIMINI - INTER - LILIA - RECV-
BANTEM - NE - QVAERITE
CVI
AD - SVAS - INTER - VEPRETA - DELICIAS
ILL^MA - COMES - DE - TENCZYN -
FIRLEJOWA - PALAT. - CRACOV.
AGNES - AGNO
HVNC - ARCVM - MAENIVM - PRO -
ARCV - NVBIUM
TENCZYNIANA - SVA - EXCIDIT - ASCIA.
A. D. - M. DC. XL. - DIE - I - OCTOBRIS
VT - PERPETVAM - SVI - MEMORIAM -
DEI - AFFIXI
LAVDIBVS - RESONARENT - EREMITAE.

=

Najlepszemu i Najwyższemu Bogu.
Świętej pustyni mieszkańcy, którzy chodzicie za Barankiem
Nie szukajcie Go spoczywającego
między liliami
Dla którego
rozkoszy w cierniach

JO. Hrabina na Tęczynie Firlejowa Wojewodz. krakowska
Agnieszka Barankowi
Ten łuk murów za łuk niebieski
Swym tęczyńskim wyciosała toporem.
R. P. 1640 dnia 1 października.
Ażeby wieczną Jej pamiątkę oddani chwale Boga głosili pustelnicy.

XIII.

Kapliczki koło klasztoru.

Naprzeciw drzwi wchodowych do kościoła między dwoma modrzewiami, znajduje się w środku muru kapliczka Najśw. Serca Jezusowego. Wychodząc z głównej bramy, napotykamy przy drodze na małem podniesieniu kaplicę Matki Bożej z Lourdes, otoczoną żywopłotem i drzewami, postawioną w r. 1887 również za staraniem wyżej wspomnianego W. O. Franciszka Dreschera, a gruntownie w r. 1911 odnowioną za przeorstwa W. O. Maryana od św. Józefa Göschlbergera. Wtedy to dawną gipsową figurę M. B. zastąpiono nową prześlicznej roboty, z masy francuskiej; dawne zaś 4 drewniane filarki podtrzymujące daszek wymieniono na żelazne, a postumenta pod filarki wykonano z „terrazzo“ i odmalowano całą kaplicę. — Kaplicę tę poświęcono dnia 11 grudnia 1911 r.

Przy tej samej drodze nieco niżej napotyka się drugą kaplicę z figurą kamienną Pana Jezusa

upadającego pod krzyżem. Zbudowana w czworobok, spoczywa na 4 filarach.

Idąc dalej spostrzegamy po prawej stronie trzecią kaplicę z figurą Pana Jezusa „Oto Człowiek". Kaplica ta z gruntu odnowiona w r. 1897 za przeorstwa W. O. Maurycego od św. Pawła (Michalskiego), a w miesiącu październiku tego samego roku uroczyście poświęcona w obecności całego zakonnego zgromadzenia i licznie zebranych wiernych.

W niedalekiej odległości po tej samej stronie, naprzeciw wielkiego mostu znajduje się 4-ta kapliczka z figurą Pana Jezusa modlącego się w Ogrojcu.

XIV.

Wielki most.

Do dawnych, na uwagę zasługujących zabytków pustelni czerneńskiej należy wielki most przezwany dzisiaj niesłusznie „dyabelskim", łączący dwa przeciwległe na 1878 stóp ponad poziomem morza wysokie wzgórza, a tem samem pustelnię św. Eliasza z lasem paczółtowskim. Olbrzymi ten most budowany kosztem klasztoru od r. 1671 do 1695, spoczywa na 13 wysokich arkadach, z których środkowa najwyższa wynosi 18 metrów wysokości; sam zaś most ma 120 m. długości a 9 i ½ m. szerokości według najnowszego pomiaru z dnia 19 czerwca 1913 r.

Służył on blizko dwa wieki zakonnikom, a następnie po zniesieniu Eremu w r. 1805 także i świeckim osobom za przejazd i przejście. Obecnie zaś z powodu uszkodzenia fundamentów i sklepienia przez częste powodzie i usunięcie się w części łuku środkowego, dla uniknięcia niebezpieczeństwa, przejście po nim jest wzbronione od r. 1889.

Dodać jeszcze należy, że wskutek ogólnego upadku kraju w końcu XVIII i na początku XIX wieku a tem samem uszczuplenia dochodów na utrzymanie samego klasztoru niezbędnie potrzebnych, most ten z biegiem czasu doszedł do obecnego stanu.

XV.

Łomy marmuru w Dębniku.

Niedaleko klasztoru w Czerny leży od strony wschodniej mała osada, Dębnik zwana, przynależąca do parafii Paczółtowice, a licząca dziś zaledwie 150 mieszkańców, trudniących się przeważnie kamieniarstwem. Zdawien dawna, właściciele wsi Paczółtowic robili większy lub mniejszy użytek z pokładów marmurowych, znajdujących się w tej miejscowości, jak o tem wspomina w wieku XIV. historyk norymberski Dr. Hartmann Schedel w r. 1442, opisując Kraków i jego okolice. Z chwilą, kiedy hrabina z Tenczyńskich Agnieszka Firlejowa nabyła wieś Paczółtowice na rzecz OO. Karmelitów bosych w Czerny, prze-

szły te łomy marmurowe na ich własność, w którym to czasie dzierżawcami tychże byli dwaj Włosi: Bartłomiej Stopano i Szymon Spadi.

Koło roku 1644 objął klasztor kamieniołomy we własną administracyę pod kierownictwem Adama Negowicza, pierwszego z Polaków mistrza kunsztu kamieniarskiego i rzeźbiarskiego w Dębniku — rodem z Łęki w Wielkopolsce, w powiecie krobskim, Jacka Zielawskiego i Stanisława Kowalskiego. Pod kierownictwem wspomnianego Negowicza, ozdobne wyroby z marmurów dębnickich zapełniały coraz więcej kościoły tak w Krakowie, jak jego okolicy, i domy magnackie i nabrały nie małego popytu i znaczenia prawie na całym obszarze Polski i Litwy, a nawet i za granicą. — Nadto stosownie do ugody z klasztorem, Adam Negowicz, wykształcił z miejscowej młodzieży kilkunastu uzdolnionych kamieniarzy i rzeźbiarzy. Skutkiem licznych zamówień z kraju i zagranicy, powstały niemałe trudności z cechmistrzami krakowskimi i dlatego w celu uniknięcia procesów i niepokojów, OO. Karmelici zmuszeni byli uciec się pod opiekę króla Jana Kazimierza, od którego uzyskali pod datą 21 stycznia r. 1661 przywilej z tem zastrzeżeniem, „aby ich rzemieślnicy, około marmurów robiący, mogli wolno, bez wszelkiej przeszkody, której do tego czasu doznawali od mistrzów cechowych jako też towarzyszów rzemiosła tegoż, roboty wszelakie ołtarzy marmurowych i inne, ja-

kieby jeno się trafiły, jednać, targować i zrobione we wszystkich miastach stawiać". Przywilej ten, przechowuje się dotąd w oryginale na pergaminie w klasztornem archiwum i brzmi dosłownie następująco:

„JAN KAZIMIERZ

z Bożej Łaski Król Polski, Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmudzkie, Inflanskie, Smolenskie, Czerniechowskie A Szwedzki, Gottski, Wandalski, Dziedziczny Krol: Oznaymuiemy tym Listem Naszym, komu o tym wiedzieć należy. Osobliwie jednak Vrzędom Grodzkim, Ziemskim, Starostom, Postaroscim, — tudziesz y Burmistrzom, Raycom, Woytom, Ławnikom, y wszelakim innym na vrzędach w Miastach, w Miasteczkach y wsiach Naszych, tak w Koronie, jako y w Wielkim Xięstwie Litt: zostawaiącym Przełozonym, także wszystkim Cechu Mularskiego, y Kamiennego Mistrzom y Towarzyszom: Iz wniesiona do Nas była prozba Imieniem Oycow Karmelitów Bosych Klasztoru Pustelniczego przy wsi Sielec nazwaney w Woiewodzstwie Krakowskim będących oto aby ich Rzemiesnicy koło Marmurow robiący mogli wolno bez wszelkiey przeskody (ktorey do tegoz czasu zazywali) od Mistrow Cechowych jako tez y Towarzyszow Rzemiesła tegoz, bez zadney praepediciey roboty wszelkie Ołtarzow Marmurowych y innych robot jakieby sie jeno trafiły, iednać,

targować, y zrobione we wszystkich krolestwa Naszego Miastach y gdziekolwiek onych z robotą zaciągną stawiać. Co zebysmy im, y rzemiesnikom ich, osobliwym tym Naszym Przywileiem stwierdzili pokornie Nam o to supplikowali. My widząc ich w tym słuszną prozbe i maiąc respect osobliwy przeciwko temu zakonowi in Eremo zostaiącemu, oraz tenuitatem onychze vwazaiąc prouentuum. Daiemy im y rzemiesnikom ich ktorychkolwiek w Gorach swoich Marmurowych, tak przy wsi Sielec nazwaney jako incircumferentia gruntow y possessiey temuz Klasztorowi nalezytych mieć y chować będą wolność wszelaką: aby zwysz pomienionym sposobem, rzemiesnikom ich wszędy roboty marmurowe ziednane, stawiać wolno było a niektorym innym bez zadney przeszkody Mistrzow y Towarzyszow mularskiego y kamiennego Cechu. Czego Vrzędy zwysz pomienione, osobliwie w Miastach naszych pilnie doyrzeć y przestrzegać y za skargą tychże Oycow lub rzemiesnikow ich z takowych przeszkadzaiących sprawiedliwość czynić powinni będą. A gdyby sie ci rzemiesnicy z pomienionych Cechow Vrzędom Naszym sprzeciwiali, y od takich robot nie supersedowali, Wine sta Czerwonych złotych popadać maią, ktorey medietas Judicio, a medietas parti laesae cedere powinna będzie, Dla łaski Naszey. Na co dla lepszey wiary y pewności, ku potomnym wiekom, ręką sie Naszą podpisawszy, pieczęć Koronną

ALEKSANDER BŁĘDOWSKI, * 1788 † 1831.

przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Krakowie dnia XX. Miesiąca Stycznia Roku Pańskiego MDCLXI. Panowania Krolestw Naszych Polskiego y Szwedzkiego XIII. Roku."
„Jan Kazimierz Krol."*)

„Pozwolenie Oycom Karmelitom Bosym in Eremo zostającym przy Sielcu w Gorach swoich marmurowych Ołtarze y inne roboty Kamienne wystawiać."
„Sthefs. Hankiewic
Srcs. Reg. Mtis m. p."

Powyższy przywilej króla Jana Kazimierza, potwierdzili później Jan III. Sobieski, August II. w r. 1720 dnia 9 listopada i August III. pod dn. 14 września 1752 r. — Po śmierci Negowicza 1681 r., dnia 15 marca, objęli kierownictwo w fabryce marmurów dębnickich pp.: Michał Pomman, mieszczanin krakowski, Jakób i Mateusz Bielawscy, Jacek Zagórski, Szymon Górecki, Wawrzyniec Rozmuszowski i Jan Zaleski. Około roku 1718 kierowali kamieniołomami trzej mistrzowie, mianowicie: Stanisław Bielawski (szczególnie utalentowany mistrz), Wojciech Maciejowski i Jacek Zagórski z dziesięcioma stałymi towarzyszami tegoż kunsztu t. j. z sześcioma Stachowskimi: Tomaszem, Maciejem, Jakóbem, Błażejem, Kazimierzem i Maciejem młodszym, nadto

*) Pobożny ten król zwiedził osobiście w grudniu 1660 r. pustelnię, gdzie w czasie adwentowym odbył rekolekcye przez parę dni.

Janem Cekierą, Janem Molikiem, Jędrzejem Góreckim i Wojciechem Maciejowskim młodszym.

W następnych latach wobec ogólnego zubożenia kraju skutkiem wojen i rozruchów, ucierpiały wielce roboty i zamówienia w łomach marmurowych w Dębniku. Ostatni z królów Polskich, Stanisław August Poniatowski, wielki miłośnik sztuk pięknych, zwiedziwszy osobiście kamieniołomy w Dębniku a pragnąc przemysł w łomach tych podnieść wydzierżawił takowe od OO. Karmelitów w r. 1787 za kwotę złp. 4000 rocznie. W tym celu sprowadził z Włoch biegłych majstrów, mianowicie: Dominika Schianta, Eliasza i Leonarda Gallego. Były to jednak ostatnie wysiłki budzące pamięć dawnej świetności, albowiem z politycznym zgonem narodu, z rozbiorem i zubożeniem kraju, umiejętna praca kamieniarzy nie mogła znaleść odpowiedniego odbytu na swoje wyroby. Wynieśli się też artystyczni kamieniarze wkrótce do Krakowa, a łomy marmurów pozostawione w ręku ludzi niefachowych, niszczały coraz bardziej, a działania wody i powietrza rozkładały odkryte pokłady i dziś te bogate skarby złożone ręką Opatrzności na naszej ziemi, leżą prawie odłogiem. Włościanie dębniccy wyrabiają wprawdzie i dziś jeszcze z marmuru na miejscu różne drobniejsze sprzęty, jak przyciskadła do papieru, solniczki, miseczki na popiół, kałamarze, puszki na tytoń oraz posadzki do kościołów i bardzo piękne blaty stołowe, ale cóż to znaczy

w porównaniu do tych dzieł sztuki kamieniarskiej, wykonywanych na tem miejscu w dawnej przeszłości! — Jakże to smutno, mając własny marmur w różnych kolorach, jak: w czarnym, brunatnym, czerwonym, sinym i białym, który niegdyś zdobił świątynie i domy magnackie całej Polski i Litwy, wychodził do Wiednia, Wrocławia, Warszawy i Gdańska, dziś sprowadza się marmury z zagranicy, bogacąc cudze kieszenie.

W ostatnich czasach klasztor podejmował kilkakrotnie starania w celu zużytkowania swoich marmurów, lecz wszelkie usiłowania spełzły na niczem. Ostatnio w roku 1893 w miesiącu październiku zawarł z firmą Juliusz John i Spółka formalny kontrakt na lat 12. Firma ta pod wezwaniem św. Teresy przez 5 lat rzeczywiście eksploatowała marmury dębnickie z wielkim kosztem i nakładem. W tym celu wynajęła od hr. Potockiego w Tęczynku tuż przy gościńcu dom na urządzenie piły i szlifiarni marmurów. W końcu jednak zaniechano dalszego eksploatowania i robót z powodu braku odbiorców i firma przestała istnieć.

XVI.

Ogólny pogląd na klasztor i wieś Czernę.

Klasztor czerneński nosił nazwę pustelni przez półtora przeszło wieku; lecz wskutek różnych wstrząśnień i burz politycznych a w końcu upadku Rzeczypospolitej polskiej i odosobnienia

tutejszego konwentu od swej zakonnej zwierzchności w Rzymie klasztor ten zostawiony li tylko sobie, wiele ucierpiał pod względem karności zakonnej. Smutny ten stan przetrwał aż do roku 1875, w którym to czasie przyłączono go do prowincyi Austryacko-Węgierskiej za Generalstwa W. O. Łukasza od św. Jana od krzyża, J. E. ks. Albina Dunajewskiego, Księcia-Biskupa krakowskiego, późniejszego kardynała, a przeorstwa W. O. Józefa od św. Gabryela (Tyrki), któremu klasztor po większej części, dla jego usilnych zabiegów i starań zawdzięcza późniejsze podniesienie się swe tak pod względem duchowym jak i materyalnym. Dowodem tego są: wierne przestrzeganie przepisów zakonnych, prace zakonników nad zbawieniem dusz, gruntowne odrestaurowanie i pomalowanie kościoła, a w ostatnich latach (od r. 1907 do 1911) odnowienie klasztoru zewnątrz i wewnątrz staraniem WW. OO.: Andrzeja od Jezusa (Gdowskiego) i wyżej wzmiankowanego Maryana, miejscowych przeorów.

Zachęceni tem wierni z bliska i daleka, nawet z zagranicy, zwłaszcza od r. 1892 z Górnego Śląska pruskiego, poczęli tłumnie uczęszczać na nabożeństwa, szczególnie do Sakramentów św.: Pokuty i Ołtarza, o czem najwymowniej świadczy liczba rozdanych Komunikantów, dochodząca rocznie do 50 i więcej tysięcy.

Wspomnieć jeszcze wypada, że z dwóch dawnych prowincyi Karmelitów bosych, polskiej

pod wezwaniem Ducha św. i litewskiej św. Kazimierza, cudownym prawie sposobem jedynie ten klasztor ocalał. Podczas gdy wiele innych i słynnych klasztorów na całą Polskę, jak n. p. w Berdyczowie na Ukrainie, Ostro-Bramie w Wilnie na Litwie, w Milatynie, Wiśniczu, św. Michała w Krakowie (dzisiejsze więzienie), Niepok. Poczęcia N. Maryi Panny, także w Krakowie (obecny szpital i kościół św. Łazarza) zniesionych zostało. Klasztor zaś w Czerny, chociaż nie uległ podobnemu losowi, byłby jednak sam przez się upadł dla braku powołań, gdyby nie starania wyżej wspomnianego W. O. Józefa (Tyrki), wskutek których na wyraźne polecenie Przełożonych w Rzymie W. O. Bertold od św. Jakóba (Schormann), ówczesny Wikary Prowincyi Austryacko-Węgierskiej, przyłączył go do wymienionej wyżej Prowincyi. Zacny ten Ojciec, mąż wielkich cnót i głębokiej nauki, sam nawet przybył w r. 1880 w miesiącu maju z kilku Ojcami i Braćmi na Czernę, zaprowadził ścisłą klauzurę, akty wspólne zakonne i utworzył nowicyat dla kandydatów Polaków.

Jednak Przełożeni Zakonu nie kontentowali się, by samą tylko Czernę zachować, ale gorąco zapragnęli, by dawną Prowincyę Polską na nowo powołać do życia. W tym celu wybudowano w r. 1892 klasztor w Wadowicach, mieście odległem około sześć mil od Krakowa, pod wezwaniem św. Józefa, gdzie utworzono internat dla kształcenia

młodzieży gimnazyalnej w duchu i tradycyach rzeczonego Zakonu na przyszłych jego członków. Następnie w r. 1911 dnia 26 stycznia wykończono budowę drugiego klasztoru w Krakowie przy ulicy Rakowickiej pod wezwaniem Niepok. Poczęcia N. Maryi Panny.

Tak z pomocą Bożą nadszedł czas, że tego samego roku dnia 19 października trzy powyższe klasztory odłączono od prowincyi Austryacko-Węgierskiej, i otwarto na nowo Semiprowincyę polską pod wezwaniem Ducha św., której pierwszym Wikarym prowincyonalnym został mianowany W. O. Chryzostom od Wniebowzięcia Matki Boskiej (Lamoś).

Na zakończenie niniejszego opisu klasztoru czerneńskiego nie zawadzi wspomnieć jeszcze choć w krótkich słowach o samej wsi Czerny. Jestto mała wioska, będąca dziś własnością hrabstwa Potockich z Krzeszowic, należąca do parafii Nowejgóry, dwa kilometry od niej odległa; liczy obecnie blizko tysiąc mieszkańców, przeważnie uboższych gospodarzy. W ostatnich czasach podniosła się ona znacznie. Posiada dziś nową murowaną szkołę o trzech siłach nauczycielskich, zakład ś. p. X. Siemaszki ze Zgromadzenia XX. Misyonarzy, dla ubogich i opuszczonych chłopców, nadto posterunek c. k. Żandarmeryi i dość silnie rozwinięty przemysł górniczy z rudą żelazną, którą wywożą do stacyi kolejowej w Krzeszowicach a stąd na Górny Ślązk pruski. Wioska ta

graniczy na wschód z Czatkowicami i Paczółtowicami, na zachód z Nowągórą i Królestwem Polskiem, na północ również z Królestwem Polskiem a na południe z Miękiną i Nowągórą. Położona jest na pochyłości dwóch, dość wysokich, od północy skalistych wzgórzy, przeciętych małym potokiem zwanym „Czerniówką", wytryskającym przy granicy rosyjskiej od strony północno-zachodniej niedaleko wsi Gorenice.

Od kilkunastu lat miejscowość ta stała się dla swego malowniczego położenia i nadzwyczaj zdrowego klimatu, ulubionym miejscem wycieczkowców i letników.*)

Mniej więcej w połowie drogi, prowadzącej z Czerny do Krzeszowic, znajduje się po prawej stronie na szczycie wzgórza wsi Czatkowic, własności PP. Norbertanek z Krakowa, w miejscu dzisiaj zwanem „Bartlowa", obóz potrójnym rzę-

*) Czerna oddalona jest o 3 mile od Krakowa a niespełna pół mili od dworca kolejowego w Krzeszowicach, niedaleko ruin zamku Tęczyńskiego; położona w malowniczej okolicy, wśród niegdyś gęstych, dziś już przetrzebionych lasów liściastych. W północnej stronie tej miejscowości, wznosi się na skalistem wzgórzu kościół pod wezwaniem św. Eliasza proroka, wraz z klasztorem OO. Karmelitów bosych na Czerny. Od Krzeszowic do klasztoru wiedzie droga wysadzona drzewami wzdłuż szeregu domów włościańskich ponad rzeczką zwaną „Krzeszówką", a dalej ku Czerny „Czerniówką" przez wieś Czatkowice; następnie wąwozem należącym do posiadłości OO. Karmelitów bosych, aż do samego klasztoru.

dem szańców opatrzony, których ślady do dziś dnia acz lasem zarosłe, dokładnie rozpoznać się dają. Obóz ten założono na rozkaz Karola Gustawa, króla szwedzkiego, podczas jego najazdu na Polskę w r. 1655. Miejsce to nadawało się bardzo na obóz, gdyż służyło za punkt obserwacyjny na Kraków i na całą okolicę, jak również na zamek Tęczyński, który w końcu podstępem zajęli Szwedzi tego samego roku, w miesiącu październiku.

Czerna, zwłaszcza północna okolica klasztoru, należą do miejsc najpiękniejszych w W. Ks. krakowskiem; szczególną uwagę zwraca na się piękna dolina otoczona wysokiemi skalistemi wzgórzami, pokrytemi przeważnie lasem liściastym, w której od strony północnej wytryska obfite źródło św. Eliasza, ujęte w kształcie dużego serca.

W Czerny i jej poblizkich okolicach, napotkać można tu i owdzie pojedyńcze głazy czarnego i czerwonego marmuru, rozrzucone po polach a gdzieniegdzie całe skały tego kamienia sterczą z pod ziemi. Marmur na powierzchni ziemi się znajdujący, jest pośledniejszego gatunku, dopiero głębiej kopiąc, napotyka się odmiany zbite i doskonały połysk przyjmujące. W wąwozie Czerny w pobliżu klasztoru ustają skały marmurowe a miejsce ich zajmuje wapień kolorowy formacyi Jura.

Roślinność w Czerny i miejsc jej poblizkich, zwłaszcza koło klasztoru, należy do najbujniej-

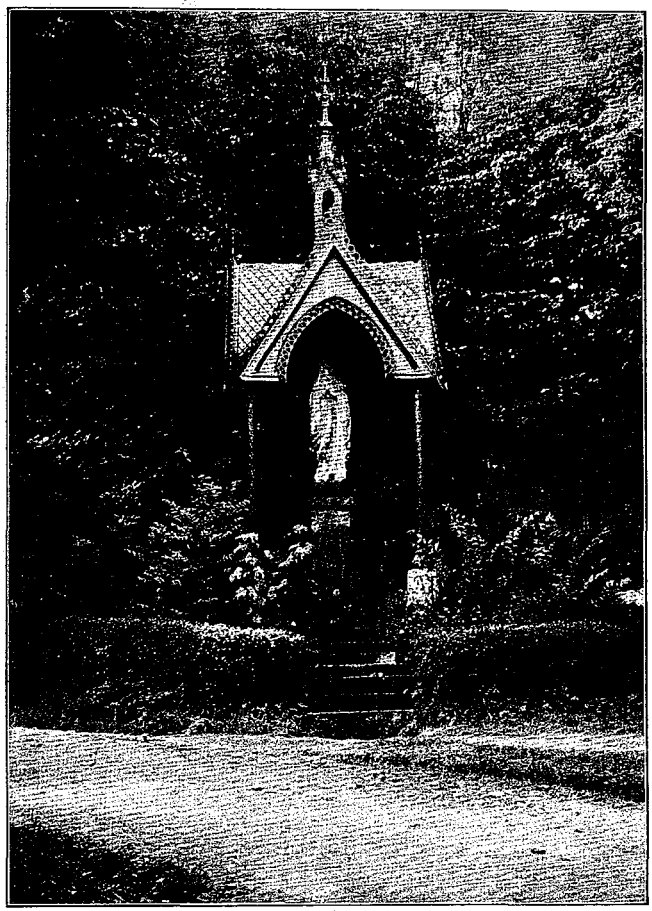

KAPLICA MATKI BOSKIEJ Z LOURDES
PRZY KLASZTORZE W CZERNY.

szych a zarazem i najpiękniejszych w okolicy Krakowa; kto tylko pilnie uważa, co chwila napotyka nowe rośliny, a w miarę zmiany miejsc skalistych, lesistych, suchych i wilgotnych, różne rośliny przedstawiają się oczom, albo znane powszechnie, albo też w innych odmianach. Do najpiękniejszych należą różnobarwne orliki oraz rośliny należące do rodziny storczyków, między któremi zwraca uwagę piękny obuwik z kwiatem szczególnej postaci, barwy żółtej, purpurowo prążkowanej. Roślinę tę napotkać można na wzgórzu obok klasztoru od strony zachodniej. Rośnie tu także paproć w trojakim gatunku, kopytnik, podbiał wielki i mały, ślaz lekarski, marzanka (Waldmeister), dziewanna, mięta pieprzowa i wodna, srebrnik, płucnik (Lungenkraut), dzięgiel, świetlnik lekarski (Augentrost), świętojańskie ziele, rzużucha, centurya, konwalie, krwawnik pospolity, pierwiosnek pachnący, rumianek, bluszcz i wiele innych ziół leczniczych, które ks. Kneipp często zaleca w swojej „Aptece domowej".

Wogóle mówiąc, mało jest w kraju naszym miejsc, któreby na niewielkiej przestrzeni mieściły tyle miejsc uroczych na zwiedzenie zasługujących, jak Czerna i jej pobliskie okolice, a o których wielu nawet z rodaków naszych, znających dobrze obce kraje, żadnego nie ma pojęcia. Kończę ten opis klasztoru i wsi Czerny, słowy jednego Generała wojskowego z Krakowa,

który zwiedzając raz klasztor czerneński, wyrzekł do piszącego te pamiętne słowa: „Co za piękna przyroda! Tutaj sama natura zmusza człowieka do modlitwy i podnosi serce do Boga".

XVII.

Spis Ojców w klasztorze Karmelitów bosych w Czerny z roku 1875.

1. *W. O. Józef od św. Gabryela,* (Jan Kanty Tyrka), ur. w Piekarach ad Liszki 1836, złożył profesyę w r. 1862, wyświęcony na kapłana 1865 r. Przeor konwentu od r. 1875—1880. Pozostał przy reformie aż do r. 1884, potem sekularyzował się i został katechetą w Oświęcimiu; zmarł tamże 26-go lipca 1911 r., pochowany na cmentarzu parafialnym w Oświęcimiu w własnym grobowcu.
2. *W. O. Cyryll od św. Wojciecha* (Władysław Gawroński), podprzeor ur. w Krakowie 1831 r., złożył śluby zakonne 1856 r., wyświęcony 1860 r. Wystąpił przy reformie i został wikaryuszem w Krzeszowicach, gdzie też zmarł r. P. 1888.
3. *W. O. Benedykt od św. Brokarda* (Wojciech Parszywka), ur. we wsi Więcorka, przynależnej do parafii Trzebiunia, dyec. krakow. r. P. 1807, złożył profesyę zak. 1836 r., wyświęcony 1840, zmarł 3-go kwietnia 1878

w Czerny za przeorstwa W. O. Józefa od św. Gabryela (Tyrki).

4. *W. O. Onufry od św. Adryana,* długoletni spowiednik P. P. Karmelitanek bosych na Wesołej w Krakowie, ur. 1806, złożył profesyę 1828, wyświęcony 1834 r. Pozostał przy reformie i w rok potem zmarł 1881 dnia 20 maja, licząc lat 75, zak. prof. 51, kapłaństwa 47.
5. *W. O. Kazimierz od św. Ludwika* (Moroz), ur. 1813, prof. od r. 1841, wyświęcony 1845, zmarł za przeorstwa O. Józefa dnia 15 października 1879 r.
6. *W. O. Romeusz od bł. Alojzego Rabata* (Karol Brożek), ur. w Jaworznie, dyec. krakow. 1 listopada r. 1823, profes. od r. 1856, wyświęcony 1860. Wystąpił przy reformie klasztoru, został wikarym w Kościelcu, potem ociemniał i zamieszkał w Jaworznie, gdzie zmarł 15 lutego 1909 r.
7. *W. O. Marcin od św. Jana Ewangelisty* (Antoni Stillger), ur. 1845, profes. od r. 1868, wyświęcony 1872 r. Wystąpił przy reformie, został katechetą w Białej i wikaryuszem w tejże parafii, po kilku latach zmarł tamże.

Oprócz tych Ojców byli jeszcze studenci-klerycy:

1. *Brat Ignacy od „Męki Pańskiej* (Leon Ter-

piński), ur. w Podgórzu, dyec. krakowskiej 7 lipca 1847 r., profes. od r. 1872.

2. *Brat Maciej od św. Piotra Damiana* (Tomasz Bilski), ur. w Podgórzu 22 grudnia 1847 r., profes. od r. 1872.

Obaj wystąpili przy reformie i znaleźli przyjęcie u Karmelitów trzewiczkowych na „Piasku" w Krakowie.

XVIII.

Spis chronologiczny Przeorów od czasu zaprowadzenia reformy w Czerny aż dotąd t. j. od r. 1880 do 1912 r. 1 maja.

1. *W. O. Józef od św. Gabryela* (Tyrka) był przeorem od r. 1875—1880. Odtąd (1880) rozpoczyna się ścisła reforma w Duchu św. Teresy i św. Jana od krzyża. Przestrzega się aktów wspólnych jak najściślej. Jutrznia odprawia się od 12-ej w nocy, oprócz postów kościelnych przestrzega się także posty zakonne z wykluczeniem na zawsze potraw mięsnych.
2. *W. O. Bertold od św. Jakóba* (Schormann), Wikary Prowincyi Austro-Węgierskiej, był przeorem w Czerny od r. 1880—1882.
3. *W. O. Andrzej od św. Romualda* (Gatzweiler) był przeorem czerneńskim od 24 kwietnia r. 1882 do 11 grudnia tego samego roku.

4. *W. O. Rafał od św. Józefa* (Kalinowski) od 11 grudnia 1882 do 7 maja 1885.
5. *W. O. Brokard od św. Eliasza* (Kaspar Losert) od 7 maja 1885 do 8 października 1886.
6. *W. O. Franciszek od Najśw. Serca Jezusa Maryi* (Drescher) od 8 października 1886 do 1 kwietnia 1888; zmarł w klasztorze naszym w Lincu w Austryi Górnej dnia 10 września 1897 r.
7. *W. O. Rafał od św. Józefa* (Kalinowski) od r. 1888—1891 (powtórnie).
8. *W. O. Kazimierz od Niepokal. Poczęcia N.* P. M. (Rybka) od 1891—1894.
9. *W. O. Rafał od św. Józefa* (Kalinowski) od 1894—1897 (po raz trzeci).
10. *W. O. Maurycy od św. Pawła* (Michalski) od r. 1897—1900.
11. *W. O. Bogusław od św. Jana Chrzciciela* (Jacaszek) od r. 1900—1903.
12. *W. O. Bartłomiej od św. Teresy* (Diaz de Cerio-Hiszpan) od r. 1903—1906.
13. *W. O. Andrzej od Jezusa* (Gdowski) od r. 1906—1909 (I).
14. *W. O. Maryan od św. Józefa* (Goeschlberger) od r. 1909—1912 1/V.
15. *W. O. Andrzej od Jezusa* (Gdowski) powtórnie od r. 1912—1915 (II).

XIX.

Spis członków klasztoru w Czerny z r. 1913.

1. *W. O. Andrzej od Jezusa* (Gdowski), Przeor.
2. *W. O. Czesław od Wniebowzięcia M. Boskiej* (Jakubowski), Podprzeor i Magister nowicyuszów.
3. *W. O. Romuald od św. Eliasza* (Kućka), III. Dyskret.
4. *W. O. Nepomucen od św. Eliasza* (Sowa) I. Dyskret.
5. *W. O. Jan Kanty od św. Teresy* (Osierda), Dyrektor III Zakonu.
6. *W. O. Brokard od N. Panny z Góry Karmelu* (Gajda), II. Dyskret i bibliotekarz.
7. *W. O. Bronisław od św. Trójcy* (Jarosiński).
8. *W. O. Tomasz od Najśw. Serca Maryi* (Pikoń), Prokurator konwentu.

Klerycy profesi.

9. *Brat Ireneusz od Najśw. P. Maryi* (Oskwarek).
10. *Brat Jerzy od Aniołów* (Dębski).
11. *Brat Michał od św. Tomasza* (Pikoń).

Nowicyusz

12. *W. O. Bolesław od Matki Bożej* (Sadowski).

Bracia Donaci.

13. *Brat Edward od św. Teresy* (Palka), ekonom w Paczółtowicach.
14. *Brat Edmund od św. Eliasza* (Zarzycki).

15. *Brat Karol od Najsłod. Serca Pana Jezusa* (Stolarz), furtyan i organista.
16. *Brat Walenty od św. Józefa* (Urdzoń), ekonom w Siedlcu.
17. *Brat Polikarp od św. Józefa* (Marek), krawiec i furtyan.
18. *Brat Cypryan od św. Michała* (Lasoń), zakrystyan.
19. *Brat Pius od św. Józefa* (Bodzęta), stolarz-tercyarz.
20. *Brat Piotr od św. Pawła* (Kuśmierz), kucharz - tercyarz.
21. *Brat Maciej od św. Piotra* (Kaiser), kucharz - tercyarz.
22. *Brat Paweł od św. Dominika* (Morciszek), tercyarz.
23. *Franciszek Wanke* (kandydat).

XX.

Wiersz.

Na skale od strony zachodniej obok doliny Eliasza wyrył jakiś przechodzień czy gość następujące słowa, jako aluzyę do zakonników zamieszkujących klasztor w tej dawnej pustelni. Słowa te wyryte w r. 1894 (dziś już zatarte) brzmią:

Wielkie zaiste zadanie twoje,
Lecz wielkie także działania pole

Wybrańcze Boży; masz światła zdroję
Nieść przez ofiarę i trud i bóle.

O powstań silny i głosem gromu,
Niebo i ziemię wołaj na świadka,
U obowiązków twoich wyłomu
Stój niewzruszony aż do ostatka.

Na głos pokusy: bądź twardy, głuchy,
Nie daj się strwożyć; ni cofnąć w dziele:
Zapory pierzchną jak marne puchy,
Gdy z tobą będzie szedł Bóg na czele!

I przyjdzie chwila tak upragniona,
Chwila zwycięstwa i zmartwychwstania,
I z oczu wszystkich spadnie zasłona,
Uświęci prawość twego działania.

Lecz czy doczekasz się tych dni chwały?
Błysną li one po twym zawodzie?
Więc jak ogrodnik pracuj wytrwały
W winnicy Bożej, w Pańskim ogrodzie.

Wypleniaj chwasty, szkodliwe zioła,
Wyrywaj mocą twego ramienia,
Aż z trudu twego i potu czoła
Zejdzie krzew Boży,
Słowo zbawienia.*)

---

*) Na miejscu tych zatartych wierszy wykuł później inny przechodzeń na tej samej skale słowa następujące z psalmu 24-go: „Vias tuas, Domine, demonstra mihi: et semitas tuas edoce me". (Drogi twoje okaż mi, Panie, a ścieżek twoich naucz mię.)

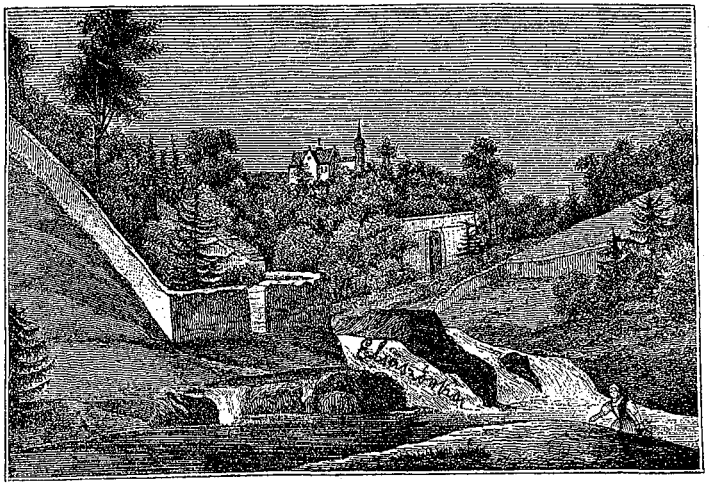

KLASZTOR OO. KARMELITÓW BOSYCH W CZERNY
OD STRONY GÓRY „BARTLOWEJ“.

DODATEK.

XXI.

Spis pustelników i zakonników zmarłych w konwencie czerneńskim od r. 1673—1837 i pochowanych w krypcie, znajdującej się pod chórem zakonnym.

TABLICA I.

1. *W. O. Dominik od Krzyża* (Charbicki), pierwszy eremita czerneński † 18 marca 1673, licząc lat 70, profes. zak. 45. Był spowiednikiem Fundatorki eremu.
2. *W. O. Joachim od Zwiastowania N. P. Maryi* (Marcin Gielewicz), ur. w Uściu dnia 3-go listopada r. 1613. Świątobliwy ten Ojciec zmarł w wigilię Zwiastowania N. P. M. w zupełnej czerstwości, według swego pragnienia śmierci, ofiarowanego Panu po 33 letnim pobycie na puszczy, na wzór 33 lat P. Jezusa, r. P. 1676, wieku swego 64, a prof. zak. 40.
3. *W. O. Bazyli od Nawiedzenia N. P. M.* † dnia 19-go marca 1685 r.

4. *W. O. Klemens od Wniebowstąpienia Pańskiego* (Klemens Bieńkowski), † 1692 r. licząc lat 71, prof. zak. 46.
5. *W. Brat Modest od św. Jana Chrzciciela.* (Były ekonom majątku pustelniczego). † 1694 r., licząc lat 83, prof. zak. 46.
6. *W. Brat Baltazar od Narodzenia N. P. M.* (Krzysztof Żywiecki), ur. w mieście Rajgród, dyecezyi Łuckiej w r. 1668 6-go marca, † w Siedlcu, zatopiony wodą sadzawki, licząc lat 26, profes. zak. 2.
7. *W. Brat Jakób od św. Archanioła* † r. Pańskiego 1702.
8. *W. Brat Konrad od N. P. M. z Góry Karmelu* (Jakób Szafrański), ur. we wsi Zielonki dyec. krakowskiej. † r. P. 1711. 8-go czerwca, licząc lat 55, profes. zak. 32.
9. *W. O. Hieronim od Ducha św.* (Stanisław Lefar). † 1711 r., licząc lat 52, zak. prof. 32.
10. *W. Brat Józef od św. Eliasza* (Dominik Nicz). † 1714 r., licząc lat 53, prof. zak. 1.
11. *W. Brat Piotr od M. Bożej z Góry Karmelu* (Szymon Jaślikowski). † 1724. Był przykładem życia zakonnego, odznaczał się skromnością, pobożnością i pracowitością.
12. *W. O. Kwinktynin od Ofiarowania N. P. M.* (Jakób Jan Malicki), ur. w Poznaniu 1683. † na urzędzie Przeora tegoż św. Eremu 1747 r., wieku swego 64, zakon. prof. 40 życia pustelniczego lat 29.

13. *Wielebna i Świątobliwa Siostra Agnieszka* od Zwiastowania N. P. M. (Petronela Mikuliczówna), ur. w wojewódz. Nowogrodzkiem na Litwie r. P. 1648. Przyjęta do Karmelitanek bosych u św. Marcina w Krakowie (obecny zbór ewangelicki) r. 1667 2-go lipca. W roku 1710 w czasie morowego powietrza zmuszona z innemi siostrami swemi zakonnemi uchodzić z Krakowa, zamieszkała wraz z niemi na folwarku we wsi Siedlcu i tamże zmarła w r. 1710, w 70 roku życia, prof. zak. 43 i w grobowcu zakonnym w Czerny pogrzebioną została.

Tutaj się kończy I-sza tablica zakończona słowami: „Requiem aeternam dona eis Domine. Et lux perpetua luceat eis“ (Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie. A światłość wiekuista niechaj im świeci).

TABLICA II.

14. *W. Brat Leopold od św. Michała.* † r. P. 1758, profes. zak. 26.

15. *W. O. Wilhelm od Narodzenia N. M. P.* (Franciszek Hoschicki), ur. w Strażnicy na Morawach r. P. 1720, † jako stały pustelnik tego Eremu 1758 r., wieku swego r. 38, prof. zak. 17. Przebywał w Eremie czerneńskim przez lat 10.

16. *W. Brat Andrzej od św. Tomasza Apostoła.* † 1759 r., licząc lat 87. Przebywał tutaj stale lat 38.

17. *W. Brat Pafnucy od Ducha św.* (Tomasz Forman), ur. w Leśnicy na Górnym Śląsku pruskim dnia 20-go lipca 1730 r. Zmarł w Dębniku r. P. 1767, licząc lat 45, prof. zak. 20.

18. *W. O. Awertan od św. Alberta* (Maciej Kubikowski), ur. w Łukanowicach, dyecezyi krakow. 23 lutego 1730, † 1768, licząc lat 38, prof. zak. 19.

19. *W. O. Bruno Ignacy od św. Franciszka.* Przeor św. Eremu, † w klasz. naszym św. Michała w Krakowie, dnia 18-go września 1778 r., licząc lat wieku swego 43, a zak. prof. 25.

20. *W. O. Archanioł od św. Wawrzyńca Męczennika* (Gołaszewicz), ur. w Krakowie 17-go lutego 1724. † dnia 22-go stycznia r. Pańs. 1781, licząc lat 58, prof. zak. 41.

21. *W. Brat Pachomi od św. Izydora.* † 20-go czerwca 1781 r., w. swego 54, prof. zak. 20.

22. *W. Brat Maurycy od Nawiedz. N P. M.* Chórzysta (Walenty Kolendowicz), urodz. w Krakowie 10-go lutego 1723, † 1786 r., wieku swego 66, prof. zak. 46.

23. *W. O. Fulgenty od św. Bartłomieja* (Jan Ruskiewicz), ur. w Poznańskiem w Wieluniu 3-go czerwca 1733 r. Był Podprzeorem tego konwentu. † 14-go lutego r. P. 1789, licząc lat 56, prof. zak. 36.

24. *W. Brat Mikołaj od Poczęcia N. P. M.* (Jan Mitka) rodem z Paczółtowic, ur. 22-go czerwca 1727, † 24-go sierpnia 1793 r., wieku swego 67, prof. zak. 41.
25. *W. O. Aleksy od Narodzenia N. P. Maryi.* † 24-go marca 1795 r., życia 55.

TABLICA III.

26. *W. O. Aleksander od św. Józefa* (Melchior Mięszkowski), ur. w Węgierkach, dyec. Poznańskiej 1722 r. † 2-go sierpnia 1796 r., mając lat życia 74, prof. zak. 57.
27. *W. O. Gerwazy od św. Aleksego.* † 11-go mając lat życia 74, prof. zak. 57.
28. *W. Brat Dyzmas od Zmartwychwstania Pańskiego* (Michał Sienkowski), ur. w Krakowie dnia 29-go września 1744 r., † 6-go listopada 1797, wieku swego 55, prof. zak. 33 r. Był chórzystą, później przeszedł na zwyczajnego braciszka (Donata).
29. *W. Brat Hermenegild od św. Innocentego* (Jan Knapp), urodz. w Urweiss w Tyrolu 1742 r., † 22-go listopada 1797, wieku swego 54, prof. zak. 21 r.
30. *W. O. Agnellus od Ofiarowania N. P. M* (Jan Feliks Kwaczyński), ur. w Krakowie 1729 r., † 3-go października 1798 r. Słynął z kaznodziejstwa w Polsce.
31. *W. O. Arnold od św. Jana od Krzyża* (Marcinkowski). † 5-go grudnia 1798 r., wieku

swego 55, ostatni przeor naszego konwentu św. Michała w Krakowie, za którego przeorstwa zajęty został klasztor ten przez rząd austryacki i zamieniony na więzienie dnia 23-go marca 1798 r.

32. *W. Brat Jacek od Oczyszczenia N. P. M.* (Maciej Rudzki). † 20-go marca r. P. 1800, licząc lat 65, zakon. prof. 37.

33. *W. O. Anioł od Ducha św.*. (Jan Stanisław Kaczorowski), ur. na Kazimierzu przy Krakowie dnia 28-go maja 1746 r., † 13-go maja r. P. 1800, licząc lat 54, zak. prof. 38. Był Wikarym prowincyonalnym.

34. *W. O. Roman od św. Mateusza* (Stanisław Spinek), ur. w Buku, dyec. krakow., dnia 1-go maja 1732 r., † 15-go listopada 1803 r., licząc lat 71, prof. zak. 47.

35. *W. O. Jan Kanty od Nawiedzenia N. P. M.* Definitor Generalny, eksprowincyał, (Józef Autoszewski), rodem z Krakowa; ur. dnia 11-go marca 1739 r., † 27-go marca r. P. 1804 licząc lat. 67.

36. *W. O. Jeremiasz od ŚŚ. Ap. Filipa i Jakóba* (Andrzej Kwolek Molęcki), ur. we wsi Rogoźniki, dyec. krakow. dnia 2-go listopada 1748 r. Wstąpił do zakonu jako ksiądz świecki, † 28-go czerwca 1804 r., wieku swego 56, a zakon. prof. 18.

37. *W. O. Cyryll od św. Jacka* (Żurowski), zakrystyan kościoła tutejszego pustelniczego.

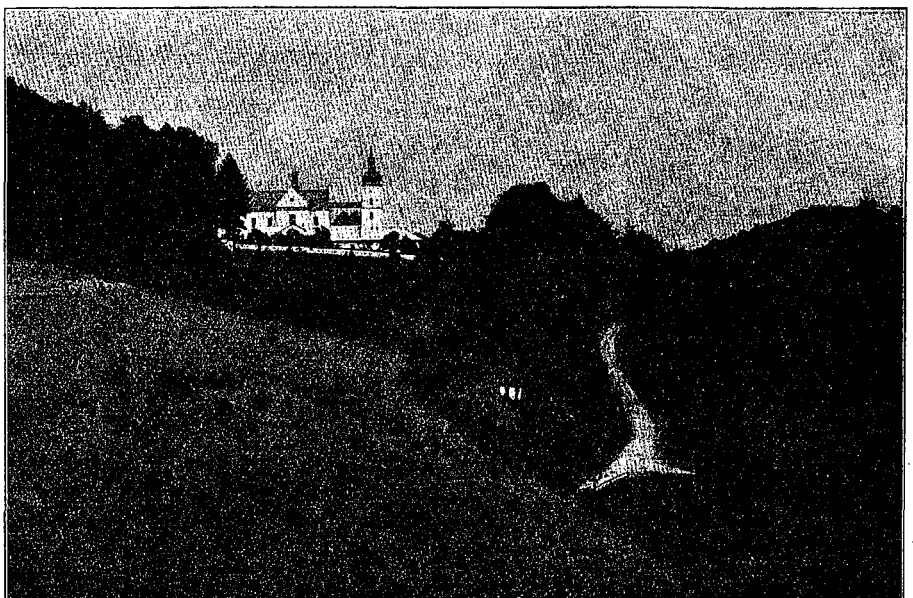

KLASZTÓR OO. KARMELITÓW BOSYCH W CZERNY OD STRONY POŁUDNIOWEJ.

† 26-go kwietnia r. P. 1806, wieku swego 69, prof. zakon. 45.

Tablica ta kończy się z godłem śmierci i podpisem: „Requiescant in pace“ (Niech odpoczywają w spokoju).

TABLICA IV.

Na tablicy czwartej, znajduje się wyryta modlitwa odpustowa za dusze zmarłych, którą się tutaj wypisuje:

I. † M.

Oratio transeundo Coemeterium dicenda, quam Joannes XII. Pp. indulgentiis dotavit. Avete Omnes Christi Fideles animae: Det Vobis requiem Ille, qui est vera Requies, Jesus Christus, Filius Dei vivi, qui natus est, De Immaculata Virgine, pro nostra, omniumque salute, et vos redemit, Suo praetioso Sanguine.

Benedicat vos, a poenis liberet, faciatque resurgere in die Judicii, Angelisque suis sociari. Amen. (podpisany)

Fr. Gregorius a Purificatione B. M. V. p. m. petit OO. SS. nunc et post mortem suam 1757.

W polskiem tłómaczeniu:

I. † M.

Modlitwa, jaką się odmawia, przechodząc koło cmentarza, wzbogacona odpustami przez Ojca św. Jana XII.

Bądźcie pozdrowione wszystkie wierne Dusze Chrystusowe: Niech Wam da wieczny odpoczynek Ten, który jest prawdziwym Odpoczynkiem, Jezus Chrystus, Syn Boga żywego, który narodził się z Niepokal. Dziewicy dla zbawienia

naszego i wszystkich i odkupił was swą Krwią przenajdroższą.

Niech Was błogosławi, wyzwoli z kar czyścowych i sprawi, iżbycie zmartwychwstały w dzień Sądu i połączyły się z Jego Aniołami. Amen.

Podpisany: Brat Grzegorz od Oczyszczenia N. M. P. ręką własną prosi WW. ŚŚ. teraz i po śmierci. — r. P. 1755.

TABLICA V.

38. *W. O. Epifaniusz od św. Marcellego* (Antoni Witkowski). † dnia 9-go marca 1807 r., licząc lat 84.
39. *W. O. Edmund od św. Teresy* (Sulejowski). Podprzeor tegoż konwentu. † 7-go lutego 1808 r., licząc lat 70.
40. *W. O. Wincenty od Opieki św. Józefa* (Wojciech Kłodziński). † dnia 8-go lipca 1808 r., w wieku 79, prof. zak. 54.
41. *W. Brat Augustyn od św. Józefa* (Kosakowski. † dn. 1-go sierpnia r. 1811, licząc lat 68.
42. *W. O. Przeor Lambert od Najśw. Sakramentu* (Bugajewicz). † 15-go sierpnia 1811 r. w 59 r. swego życia*).

*) Urząd Przeora piastował chwalebnie przez 12 lat w tymże klasztorze. Za przeorstwa tego Ojca, wyższe władze duchowne, od 1805 r., pozwoliły wiernym obojga płci uczęszczać, w celu słuchania Mszy św., do kościoła OO. Karmelitów w pustelni na Czerny. Do tego bowiem roku zwiedzanie, tak tej pustelni, jak również i jej kościoła, było dla osób świeckich zupełnie wzbronione pod karą klątwy kościelnej.

43. *W. O. Henryk od N. P. Maryi Anielskiej* (Nowacki). Prowincyał. † dnia 23-go kwietnia 1814 r., licząc lat 67.
44. *W. Brat Stanisław od w. Augustyna* (Józef Gratkowski), ur. w Graboszycach dyec. krakowskiej r. P. 1686, złożył prof. zakon. dnia 15-go października 1700 r., licząc wówczas lat 24. (Imię jego należy właściwie do tablicy I-ej, lecz nie wiadomo, z jakiej przyczyny je pominięto).
45. *W. Brat Felicyan od św. Teresy.* † 8-go listopada 1817 r., licząc lat 65.
46. *W. Brat Eliasz od św. Józefa* (Kaczorowski), ur. w Krakowie dnia 23-go marca 1758 r., † 22-go lutego 1823 r. w wieku życia 65, prof. zakon. 49.
48. *W. Brat Wacław od Najśw. Sakramentu* (Józef Kunchort) Donat, ur. w Policzce w Czechach dnia 18-go marca 1760 r., † 22-go grudnia 1825, licząc lat 67.
49. *W. Brat Jakób od św. Józefa.* † 6-go listopada 1827 r., w wieku życia 62.
50. *W. O. Dominik od św. Kajetana* (Michał Horwath, rodem z Węgier). Był drugim Definitorem prowincyonalnym. † 5-go grudnia r. P. 1827, licząc lat 70, prof. zak. 43.
51. *W O. Onufry od św. Lamberta* (Wartakiewicz). I-szy Definitor prow. † 31-go maja 1828 r., w wieku życia 44, prof. zak. 20, kapłaństwa 18 i 10 miesięcy.

52. *W.. O. Ludwik od św. Gerwazego* (Dzidewski), słynny kaznodzieja. † 19-go sierpnia 1830 r., wieku swego 32 i 9 miesięcy, prof. zak. 14.
53. *W. O. Benedykt od św. Kaźmierza* (Ciacinthi), kaznodzieja tego konwentu, † 25-go grudnia 1832 r., licząc lat 38, profes. zak. 18.
54. *W. O. Angelinus od św. Piotra* (Skórzewski), † 28-go stycznia r. P. 1833, wieku swego 87, profes. zakonnej 61. Odznaczał się przykładem życia zakonnego i samotności.
55. *W. Brat Franciszek od św. Teresy* (Śliwiński), † 1834 r., licząc lat życia 60.
56. *W. Brat Karol od Narodzenia Pańskiego* (Kantorek), † 1834 r., 43 lat życia.
57. *W. Brat Gabryel od św. Stefana* (Maciejowski), † 1834 r., licząc lat 37.
58. *W. O. Korneli od Oczyszczenia N. P. M.* (Łyko, Eksprowincyał polski, † 14-go października 1835 r. w wieku życia 42, zak. profes. 20.
59. *W. O. Piotr od św. Katarzyny Seneńskiej* (Roch Godzimiński), Podprzeor tego konwentu, † 3-go marca r. P. 1837, licząc lat 39, profes. zak. 18.
60. *W. O. Jan Kanty od Poczęcia N. P. M.* (Wawrzyniec Sławek). Zgasł na urzędzie przeora Eremu r. P. 1702, licząc lat 41, profes. zak. 20.

XXII.

Podaję tutaj również według chronologicznego porządku spis zmarłych członków tego klasztoru od r. 1845—1910 pochowanych na cmentarzu wraz z planem obecnego cmentarzyka.

1. *W. O. Stanisław od św. Adama* (Alojzy Blecha), Definitor prowincyonalny, † 21-go października r. P. 1845, licząc lat 42.
2. *W. O. Telesfor od św. Michała* (Józef Sołtysik), w czasach bardzo burzliwych był przeorem czerneńskim przez 34 lata, † 22-go września 1851 r., licząc lat 65.*)

---

*) Zacnemu temu Ojcu w dowód jego wielkich zasług względem klasztoru tutejszego położonych wmurowano na północnej ścianie muru cmentarnego tablicę marmurową, na której widnieją te słowa w języku łacińskim:

†

D. O. M.

A. R. N. P. Telesphorus a s. Michaele

(in saeculo)

Josephus Sołtysik

Exprovincialis Prior Conventus Czernensis qui hoc officio per annos 34 laudabiliter fungebatur omnibus charus et amabilis, vitae religiosae exemplarissimus et perfectissimus extitit tota vita sua, aetatis annorum 65 post longam infirmitatem patientissime toleratam, ad finem omnibus Sacramentis munitus obiit piissime in Villa Siedlec die 22. Septembris 1851 anno. Cujus anima piis suffragiis commendatur.

3. *W. O. Michał od św. Lamberta* (Maciej Wójcik), ur. w Morawicy, † 24-go grudnia 1852, w 37 r. życia a zak. profes. lat 9.
4. *W. O. Alojzy od św. Kazimierza* (Jan Kluger), był lektorem a później tutejszym przeorem, † 5-go sierpnia 1860 r., licząt lat 40 a zak. profes. 19.
5. *W. O. Jan od Krzyża* (Maciarz), † 3-go września r. P. 1861 w 70 wieku życia.
6. *W. O. Wiktoryn od Opieki św. Józefa* (Aleksander Jaworski), † 16-go stycznia 1867 r., licząc lat 70, a profes. zak. 51.
7. *W. O. Piotr od św. Ambrożego* (Lewkowicz), † 24-go lipca 1869 r., mając lat 48, zakonnej profes. 28.
8. *W. O. Julian od Trójcy przenajśw.* (Antoni Kozubski), ur. w mieście Przedbórz w r. 1804 w województwie Sandomierskiem; piastował urząd przeora od r. 1860—1875 t. j. lat 15,

---

†

Najlepszemu i Najwyższemu Bogu
Przewielebny N. O. Telesfor od św. Michała,
na świecie Ignacy Sołtysik, Exprowincyał, następnie Przeor czerneński, który to urząd przez lat 34 chwalebnie piastował, wszystkim drogi i od wszystkich lubiany, wielce przykładny i doskonały zakonnik przez cały bieg życia swego. Przeżywszy lat 65 po długiej i najcierpliwiej znoszonej chorobie, opatrzony w końcu ostatnimi Sakramentami św., zasnął w Panu dnia 22 września 1851 r. we dworze Siedleckim. Duszę jego poleca się pobożnym modłom.

zmarł we dworze Siedleckim dn. 15-go kwietnia r. P. 1876, licząc lat wieku swego 72, zakonnej profesyi 44, kapłaństwa 42.

9. *W. O. Benedykt od św. Brokarda* (Wojciech Parszywka), ur. we wsi Więciorka, przynależącej do parafii Trzebiunia, † 3-go kwietnia r. P. 1878, licząc lat 71, zak. profes. 41, kapłaństwa 38.

10. *W. O. Kazimierz od św. Ludwika* (Tomasz Moroz) ur. w Krakowie 18-go grudnia 1813, † 15-go października 1879 r., licząc lat 66, zak. profes. 38, kapłaństwa 34.

11. *W. O. Onufry od św. Adryana* (Piotr Piętkiewicz) ur. w r. 1806 w dyecezyi Augustowskiej, Żmudzin, jubilat. Ten W. O. przyjął reformę klasztoru, † 20-go maja 1881 roku, licząc lat 75, a profesyi zakonnej 51, kapłaństwa 47.

12. *W. O. Andrzej Korsini od św. Romualda* (Karol, Franciszek Gatzweiler), ur. w Brand nad Renem w Prusach r. P. 1819, były przeor czerneński, a potem magister nowicyuszów, jeden z filarów reformy, asceta i bogomódlca. † dn. 29-go listopada r. P. 1883, licząc lat 64, profes. zak. 39, kapłaństwa 38.*)

---

*) **Wielebny O. Andrzej Korsini od św. Romualda,** na świecie Karol, Franciszek Gatzweiler, urodził się w Brand nad Renem w obwodzie akwisgrańskim r. P. 1819, 13-go stycznia. Studya gimnazyalne ukończył

13. *W. O. Brokard od św. Eliasza* (Kaspar Losert), przeor czerneński od 7-go maja 1885 do 5-go października 1886, pochodził z Gep-

---

w Akwisgranie, filozoficzne zaś i teologiczne w mieście Roldue. Wstąpił do zakonu OO. Karmelitów bosych w Ypris w Belgii 1843-go roku, gdzie następnego roku (1844), 7-go lutego złożył pojedyńcze śluby zakonne; na kapłana wyświęcony został 20-go grudnia 1845-go roku przez ks. Franciszka Renata Bousseu, biskupa z Brügge. Początkowo pełnił obowiązki misyonarza w Leyden (Lugdunum) w Hollandyi, potem od roku 1858–1872 piastował różne urzędy zakonne, jak: lektora filozofii i teologii, magistra nowicyuszów, przeora w Brügge, Saint-Omer, w Lüttich, w Gandawie i w Courtrai; w końcu powierzono mu urząd spowiednika i kapelana przy klasztorze Karmelitanek bosych w Poznaniu, których fundacya tamże powstała głównie staraniem Karmelitów bosych z prowincyi Flandro-belgijskiej. Wskutek pruskiego „Kulturkampfu“ w roku 1875 zmuszony był ten ojciec uchodzić stamtąd do Belgii. gdzie pozostawał przez lat 5. Złożywszy urzędy swoje definitora prowincyalnego i przeora w klasztorze w Courtrai, powołany został na wezwanie ówczesnego Generała Zakonu, W. O. Łukasza od św. Jana od Krzyża na Czernę do Polski w roku 1880. Tutaj po zaprowadzeniu reformy zakonnej piastował najprzód urząd przeora, potem magistra nowicyuszów i II-go definitora prowincyalnego, będąc zarazem spowiednikiem nadzwyczajnym Karmelitanek bosych na Wesołej i przy ulicy Łobzowskiej w Krakowie. Z końcem października 1883-go roku powracając do Czerny z Definitoryum prowincyalnego odbytego w Lincu, zaziębił się w drodze i dostał zapalenia płuc, co spowodowało prędką jego śmierć, bo już 29-go listopada tego roku, mimo zabiegów lekarzy, zmarł w kla-

perczau na Morawach, mąż rzadkiej cnoty i erudycyi, † dn. 9-go marca r. P. 1887, licząc lat 75, zak. profes. 35, kapłaństwa 49.*)

---

sztorze czerneńskim licząc lat życia 64, zakonnej profesyi 39 a kapłaństwa 38. — Zmarły ten ojciec, odznaczał się głęboką wiedzą, zadziwiającą słodyczą i roztropnością w kierowaniu swoich podwładnych i był zarazem wzorem dla wszystkich zakonnej doskonałości. R. i. p.

*) **W. O. Brokard od św. Eliasza,** na świecie Kaspar Losert, urodził się na Morawach w Gepperczau, archidyecezyi ołomunieckiej r. P. 1812, 21-go stycznia. Nauki gimnazyalne i uniwersyteckie ukończył w Ołomuńcu z odznaczeniem („per eminentiam"), poczem wyświęcony został na kapłana w tem mieście dnia 22-go września 1838 przez arcybiskupa ołomunieckiego, ks. Józefa Barona Beeckha. Przez lat 13 pracował gorliwie w winnicy Pańskiej jako kapłan świecki, rozszerzając z wielkim zapałem w ojczyźnie swojej cześć Matki Boskiej szkaplerznej z góry Karmelu i Jej III-ci Zakon, to też ta Królowa nieba i ziemi, jakby w dowód wdzięczności za te jego usługi z miłości ku Niej podjęte, powołała go niezadługo do Swego Zakonu. Już w roku 1851, widzimy go u furty klasztornej w Gracu (w Styryi), proszącego o przyjęcie do zgromadzenia, której to prośbie chętnie uczyniono zadość. Ks. Kasper Losert przyjął habit zakonny 20-go kwietnia 1851-go roku i przybrał odtąd imię: O. Brokard od św. Eliasza. W rok później (1852) tego samego dnia, po odbytem chwalebnie nowicyacie tamże, złożył śluby zakonne, które wiernie zachował aż do śmierci. Za pozwoleniem swoich Przełożonych Zakonu odbył w roku 1877 pielgrzymkę do Ziemi św. i zamieszkawszy na św. Górze Karmelu wśród swoich braci zakonnych przez sześć miesięcy, powrócił do swojej

14. *W. O. Józafat od św. Józefa* (Paweł Styczeń), ur. 4-go stycznia 1866 r. w Mogile pod Krakowem, † 24-go grudnia 1902 r., licząc lat 36, profes. zak. 9.*)

---

pierwotnej prowincyi austro-węgierskiej. Kiedy w roku 1880 wprowadzono reformę zakonną w klasztorze czerneńskim, przeznaczył go ówczesny Jenerał Zakonu wraz z innymi Ojcami do tego klasztoru w Polsce, gdzie też do końca życia przebywał, piastując naprzemian urząd przeora, magistra nowicyuszów i definitora prowincyalnego. Zmarł w Czerny dnia 9-go marca 1887-go roku, zachowując mimo swego podeszłego wieku aż do końca życia czerstwość zdrowia i zupełną przytomność umysłu. Liczył lat wieku 75, zakonnej profesyi 35 a kapłaństwa lat 49. Odznaczał się zawsze duchem wielkiego umartwienia i zaparcia się, zamiłowaniem pracy, akuratnością w obserwie zakonnej, prostotą. R. i. p.

*) **W. O. Józafat od św. Józefa**, na świecie Paweł Styczeń, urodził się 1866 r., dnia 24-go stycznia, z rodziców zacnych w Mogile niedaleko Krakowa, w miejscowości słynnej na cały kraj z cudownego wizerunku Pana Jezusa Ukrzyżowanego, znajdującego się tamże w kościele OO. Cystersów. Początkowe nauki pobierał w miejscowej szkole pod kierownictwem OO Cystersów. Już jako nieletni chłopiec odznaczał się pobożnością i objawiał wielkie zdolności do nauk; dlatego też po ukończeniu chlubnie szkoły elementarnej, wysłali go pobożni rodzice na dalsze studya gimnazyalne do Krakowa w tej błogiej nadziei, by ich syn mógł zostać kiedyś księdzem. Po ukończeniu z dobrym postępem 6 klas gimnazyalnych, wstąpił do Zakonu OO. Karmelitów dawnej obserwy (czyli trzewiczkowych) w Krakowie na „Piasku“, gdzie przy obłóczynach zakonnych otrzymał imię: Brat Henryk.

15. *W. O. Terezyusz od Narodzenia Pańskiego* (Jung), ur. na dolnym Śląsku pruskim, był przeorem w Gracu i długoletnim Mistrzem nowicyuszów tamże. Skończył Uniwersytet

---

Skończywszy nowicyat, złożył pierwsze śluby zakonne, poczem wysłany został do klasztoru lwowskiego na studya filozoficzne i teologiczne, gdzie w r. 1891, dnia 10-go lipca, otrzymał święcenia kapłańskie z rąk Naprzew. ks. Arcybiskupa lwowskiego, Seweryna Morawskiego. Pierwszą Mszę św. odprawił uroczyście w Karmelu lwowskim w sam dzień Matki Boskiej Szkaplerznej t. j. 16-go lipca. — Niedługo potem, powrócił do klasztoru Krakowskiego, gdzie wiele słysząc o zreformowanym niedawno klasztorze w Czerny tem bardziej, że już poprzednio wstąpił do niego jeden z ojców Karmelu lwowskiego mianowicie: O. Bruno (Rybka) obecnie O. Kazimierz od Niepok. Poczęcia N. M. P., powziął zamiar iść za jego przykładem. Po dojrzałej rozwadze, zjawia się w r. 1891 O. Henryk w Czerny i prosi usilnie ówczesnego przeora klasztoru W. O. Kazimierza Rybkę o przyjęcie do zgromadzenia. Ojcowie kapitularni oświadczyli gotowość przyjęcia go do swego grona, wyrazili tylko obawę, co do jego słabego zdrowia, dlatego odłożono przyjęcie na czas nieograniczony. Niedługo jednak czekano na O. Henryka, bo już po kilku miesiącach zgłasza się powtórnie z prośbą o przyjęcie, której też w zupełności uczyniono zadość. Przy obłóczynach, dnia 7-go marca 1892 r., otrzymał imię: O. Józafat od św. Józefa, a w rok później (1893 r.) tego samego dnia złożył uroczyste śluby zakonne. Tak w nowicyacie, jak i przez cały przeciąg czasu, nim został ojcem kapitularnym, prowadził się przykładnie pod każdym względem, szczególnie odznaczał się rzadką czystością obyczajów, gorliwością o chwałę Bożą i Jego Przeczystej Matki, karnością zakonną i wiernem speł-

Wrocławski, był najpierw księdzem świeckim dwa lata, potem wstąpił do Karmelu. Był punktualnym w obserwacyi zakonnej, po długich latach wewnętrznych walk i cierpień,

---

nianiem swoich obowiązków; jaśniała też w nim głęboka pokora, roztropność, anielska cierpliwość, łagodne obejście się ze wszystkimi, z którymi się stykał już to jako spowiednik, już jako długoletni prokurator klasztorny i dyrektor III. Zakonu. Jakkolwiek zdrowie jego było nadzwyczaj wątłe, nigdy jednak przez całe swoje życie zakonne nie uchylał się od swoich obowiązków, ani też nie chciał korzystać z dyspens, jakich w podobnych razach przełożeni chętnie udzielają. Wreszcie czując się na siłach coraz słabszym, z polecenia lekarza i za pozwoleniem przełożonych, odwieziono go dnia 17-go grudnia 1902-go roku do szpitala Braci Miłosierdzia w Krakowie w nadziei, że tam będąc wolny od wszelkich obowiązków, pod troskliwą opieką Braci i lekarzy prędzej przyjdzie do zdrowia i sił, lecz niestety, inaczej pokierował Pan Bóg, bo już po ośmiu dniach pobytu tamże, otrzymujemy od Przełożonego szpitala telegram ze smutną wiadomością o jego śmierci, która nastąpiła 24-go grudnia 1902 r. W samym Krakowie śmierć O. Józafata również sprawiła smutne wrażenie między znajomymi nieboszczyka, którzy licznie odwiedzając jego zwłoki, prosili Przełożonego o jakąś choćby najmniejszą pamiątkę po zmarłym. Ówczesny przeor klasztoru w Czerny, O. Bogusław Jacaszek, wyjechał też dnia 25-go grudnia z jednym bratem (Edwardem) do Krakowa, by po załatwieniu wszelkich prawem przepisanych informacyj, zwłoki przewieźć do Czerny i tutaj na cmentarzu zakonnym pochować. W sobotę dnia 27-go grudnia sprowadzono je do klasztoru w Czerny wśród wielkiej rzeszy wiernych. Trumnę złożono tymczasowo w kaplicy św. Jana od Krzyża, gdzie

na które się nigdy nie uskarżał, zasnął w Panu w Czerny dn. 9-go grudnia 1906 r., licząc lat 81, profes. zak. 47 a kapłaństwa 56.

16. *W. O. Rafał od św. Józefa* (Józef Kalinowski), ur. w Wilnie r. P. 1835, dn. 1-go września. Wstąpił do Zakonu Karmelitów bosych w Gracu w r. 1877, 26-go listopada, następnego roku t. s. dnia złożył profesyę, a w 4 lata później otrzymał kapłaństwo w Czerny 15 stycznia 1882 r. z rąk Najprzew. ks. Albina Dunajewskiego, Biskupa krakowskiego. Po kilka razy był Definitorem, trzy razy Przeorem w Czerny, w końcu zmarł w Wa-

---

po zdjęciu wieka, wszyscy obecni wybuchli głośnym płaczem, jak po stracie własnego najlepszego ojca; jedni całowali stopy i ręce zmarłego, drudzy pocierali różańce, koronki o jego habit i płaszcz zakonny, każdy chciał mieć jaką pamiątkę po zmarłym Ojcu; wszyscy też podziwiali jego wygląd po śmierci, który rzeczywiście był tak piękny, jak nigdy za życia. Zdawało się wszystkim, że O. Józafat nie umarł, ale tylko śpi — na twarzy wystąpił rumieniec a wargi były również czerwone, jakby u zdrowego żyjącego człowieka. — Do niego zastosować by można słowa Psalmisty: „Droga przed obliczności Pańską śmierć świętych jego". (ps. XV. w. 15.) Sami nawet Bracia Miłosierdzia powiedzieli, że jeszcze nigdy w życiu nie widzieli tak lekkiej i słodkiej śmierci, jak u zmarłego O. Józafata. Pogrzeb odbył się dnia 29 grudnia 1902-go roku, przy udziale licznego duchowieństwa i wielkiej rzeszy wiernych zbliska i zdaleka, nawet ze Śląska pruskiego. Zmarły O. Józafat liczył 36 lat życia, 9 lat profesyi zakonnej a 11 lat kapłaństwa. R. i. p.

dowicach jako Przeor tamtejszego konwentu dnia 15-go listopada 1907 r. Życiorys tego świątobliwego Ojca można nabyć przy furcie w Czerny lub w Wadowicach.

17. *W. O. Albert od Nawiedzenia N. P. Maryi* (Wojciech Drobniak), ur. w Strumianach przy Wieliczce dnia 20-go kwietnia 1877 r. Wstąpił do klasztoru w Czerny dn. 5-go lipca 1895 r., złożył śluby zakonne następnego roku tego samego dnia i miesiąca, wyświęcony na kapłana 3-go sierpnia 1903 r., zmarł w Czerny 27-go listopada 1910 r. w 33 roku życia, profes. zakonnej 14 a kapłaństwa 8*).

---

*) **W. O. Albert od Nawiedzenia N. M. Panny**, na świecie Wojciech Drobniak, urodził się r. P. 1877, 20-go kwietnia w Strumianach, przynależących do parafii Wieliczka a odległych od tego miasta 5 kilometrów drogi. Już w młodości swojej odznaczał się wielką pobożnością i skromnością obyczajów. Jako student gimnazyalny w Krakowie miał za spowiednika W. Ojca Wacława Nowakowskiego, kapucyna, znanego dobrze społeczeństwu polskiemu ze swego patryotyzmu, szerokiej wiedzy i świątobliwości życia. Ten to Czcigod. Ojciec zaszczepił w nim życie pobożne, zwłaszcza synowską miłość do Najśw. Maryi Panny, której sam był wielkim czcicielem, i przyczynił się też niemało do wstąpienia do naszego Zgromadzenia w Czerny. Suknię zakonną przyjął tutaj 5-go lipca, 1895-go roku z rąk ówczesnego przeora W. O. Rafała od św. Józefa (Kalinowskiego). Tego samego dnia roku następnego (1896), złożył pierwsze śluby zakonne, a w trzy lata później, dnia 5-go lipca 1899-go roku, śluby uroczyste. Po ukoń-

Uwaga: Jakeśmy to już wyżej nadmienili, dopiero od roku 1845 zaczęto grzebać zmarłych tego konwentu na cmentarzu, niewiadomo jednak jakim sposobem na środkowym krzyżu cmentarza znajduje się wprawiona płyta marmurowa z następującym napisem w języku łacińskim:

EPITAPHIUM

R. P. Dominici (Horwath) a s. Cajetano Carm: Discal: Provinciae Polonae Sacerdotis Profe: Hic jacet in tumba, defunctus Dominicus Horwath, Carmelita prius, nunc est pro vermibus esca.

---

czeniu studyów filozoficznych i teologicznych w klasztorze naszym w Wadowicach, otrzymał dnia 26-go czerwca 1902-go roku święcenia kapłańskie w tymże klasztorze z rąk Najprzew. ks. biskupa Anatola Nowaka, sufragana krakowskiego. W całem życiu zakonnem odznaczał się szczególną miłością obserwy zakonnej; chociaż z natury bardzo wątłego zdrowia, nigdy jednak nie używał żadnych uwolnień od surowości życia zakonnego, chyba zmuszony do tego św. posłuszeństwem. Jakkolwiek względem swojej osoby był skłonny do wewnętrznych niepokojów, to jednak w konfesyonale dziwnie potrafił pocieszać i umacniać w dobrem swoich penitentów; zresztą w całem swojem życiu zakonnem odznaczał się duchem umartwienia, głęboką pokorą, gorliwością w głoszeniu słowa bożego, dziwną słodyczą i uprzejmością względem wszystkich. To też w krótkim stosunkowo czasie zjednał sobie miłość i szacunek u wszystkich. Zaprawdę, był to prawdziwy sługa Matki Bożej, odznaczający się Jej prawdziwą miłością i anielską czystością.

Quisquis adhuc igitur, ducis spiracula vitae,
Nunc bene perpendas, quid nos post fata sequatur,
Denique versus hos paucos, qui lumine lustras,
Ejus quaeso animae devotum ferte levamen.

†

Ducere vitales in Czerna, desiit auras —
A. 1827° Mensis Xbr.: die 16.
Aetatis 70°.

=

Nagrobek
W. O. Dominika (Horwatha) od św. Kajetana
Karmelity bosego
Prowincyi polskiej kapłana profesa.

Nic więc dziwnego, że po takiem życiu, nastąpiła też śmierć spokojna i błoga. Do niego to można zastosować słowa Mędrca: „Stawszy się za krótki czas doskonałym, przeżył czasów wiele". (Ks. Mądrości r. IV w. 13). Zmarł w Czerny około południa dnia 27-go listopada 1910-go roku, licząc lat 33, profesyi zakonnej 14, a kapłaństwa lat 8, pochowany na cmentarzu zakonnym obok W. O. Rafała Kalinowskiego. R. i. p.

Nakreśliwszy kilka uwag o niektórych zmarłych Ojcach w klasztorze czerneńskim począwszy od roku 1880 aż do roku 1910, nie mogę pominąć milczeniem jednego jeszcze, który choć nie jest pochowany na cmentarzu zakonnym w Czerny, pracował jednak tutaj niezmordowanie od samego początku reformy, już to na ambonie, już w konfesyonale prawie aż do samego końca życia swego. Słusznie przeto zasługuje on choć na krótką wzmiankę. Mam tu na myśli W. O Franciszka Ksawerego od Najśw. Serc Jezusa i Maryi (Dreszera).

Tu spoczywa w grobie zmarły Dominik Horwath dawniej Karmelita, obecnie pokarm robaków. Ktokolwiek więc cieszysz się dotąd życiem, rozważ teraz dobrze co nas czeka po śmierci. W koń-

---

W. O. Franciszek Ksawery od Najśw. Serc Jezusa i Maryi, na świecie Franciszek, Augustyn Dreszer, urodził się dnia 17-go lipca 1841 r. w Zgierzu, w archidyecezyi warszawskiej. W bardzo młodym wieku wstąpił do zakonu OO. Karmelitów trzewiczkowych, Kongregacyi Soretańskiej, w Oborach, w powiecie Rypińskim Gubernii Płockiej, gdzie przy obłóczynach otrzymał imię: brat Ferdynand. Po ukończeniu chlubnie roku nowicyatu i złożeniu tutaj profesyi zakonnej, wysłano go na dalsze studya do klasztoru w Warszawie przy ulicy Leszno, gdzie w roku 1864, dnia 22-go sierpnia, wyświęcony został na kapłana przez ks. biskupa Henryka Platera. Kiedy w roku 1863 rząd rosyjski zniósł klasztory w swojem państwie, ten sam los spotkał i klasztor Karmelitów trzewiczkowych w Warszawie na Lesznie, a kościół jego pod wezwaniem Matki Bożej Narodzenia, zamieniono na parafię, której pierwszym proboszczem był ks. Henryk Piotr Kossowski, późniejszy biskup i sufragan warszawski. Przy tym więc kościele pracował ks. Ferdynand przez długie lata jako wikary na ambonie, w konfesyonale i w szkole i na tem stanowisku zjednał sobie dla swojego nieposzlakowanego życia kapłańskiego wielką popularność i sympatyę nietylko wśród duchowieństwa ale i osób świeckich. Przy tej tak rozległej pracy czuł zawsze w duszy wielki pociąg do życia więcej umartwionego i samotnego, dlatego postanowił wstąpić do Karmelitów bosych w Austryi a względnie w Czerny, gdzie właśnie wprowadzono wówczas reformę zakonną. Zanim jednak zamiar ten uskutecznił, przedsięwziął wpierw pielgrzymkę do Rzymu

cu ty, co te parę wierszy czytasz, proszę: nieś jego duszy pobożną ulgę. Żył w Czerny, zgasł r. P. 1827 d. 16 mies. grudnia w wieku życia swego 70.

---

i Ziemi św. w roku 1875. Cztery lata później, zwiedził jeszcze Lourdes we Francyi a powróciwszy do kraju, wstąpił niezadługo do nowicyatu Karmelitów bosych w Gracu mianowicie dnia 2-go sierpnia, 1879 r., przybrawszy imię zakonne: O. Franciszek Ksawery od Najśw. Serc Jezusa i Maryi i złożył następnego roku (1880) tego samego dnia po skończeniu nowicyatu, śluby zakonne. Jakiś czas przebywał w Lincu, następnie w grudniu t. r. przeznaczono go na stały pobyt do Czerny, gdzie w r. 1883, 2-go sierpnia złożył uroczyste śluby zakonne. W klasztorze czerneńskim piastował W. O. Franciszek różne urzędy zakonne jak: Magistra nowicyuszów (w r. 1885), przeora (w r. 1886) i IV-go Definitora prowincyalnego od r. 1888. W tym roku był również spowiednikiem zwyczajnym Karmelitanek bosych na Wesołej w Krakowie a od roku 1889 pełnił obowiązki spowiednika nadzwyczajnego PP. Dominikanek na „Gródku“ tamże. Śmierć jego nastąpiła w Lincu dnia 10-go sierpnia 1897 r. w przejeździe z Czerny na kuracyę do Szerding w Bawaryi. Liczył lat 56, zakonnej profesyi 17, a kapłaństwa 33. Ojciec ten odznaczał się wielkiem nabożeństwem do Najśw. Serca Jezusowego i Jego Najśw. Matki, gorliwością w głoszeniu słowa bożego i niezmordowaną pracą w konfesyonale, nadto punktualnością w obowiązkach zakonnych, uprzejmością i dobrocią serca, to też od wszystkich był bardzo lubiany i poważany. R. i. p.

Plan cmentarza O.O. Karmelitów bosych w Czerny.

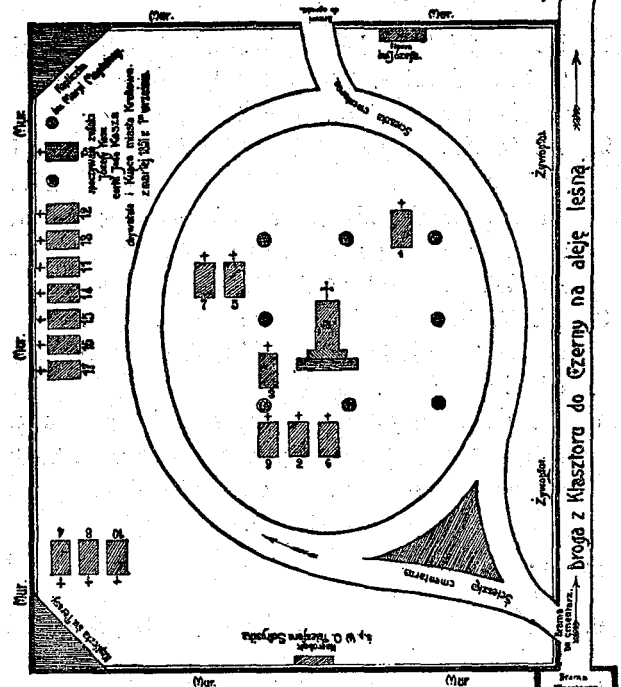

Uwaga: znak ⊕ oznacza modrzewie, które posadził br. Remeusz od św. Alojzego Rabata (Brażek) z polecenia O. Cyrylla od św. Wojciecha Gawrońskiego ówczesnego Magistra nowicyuszów.

+ oznacza grób zmarłego Ojca.

XXIII.

Spis chronologiczny Przeorów dawniejszego eremu a dziś klasztoru OO. Karmelitów bosych w Czerny od r. 1640—1875.

1. *W. O. Michał od Zwiastowania N. P. Maryi* (Hiszpan) od r. 1640—1643, † w Krakowie w klasztorze Niep. Pocz. 1655.
2. *W. O. Atanazy od św. Andrzeja.* Piastował swój urząd od marca 1643 do czerwca t. r. Po zrzeczeniu się przez niego przeorstwa, sprawował urząd wikarego podprzeorzy eremu *W. O. Jacek* aż do listopada 1643 r.
3. *W. O. Ignacy od św. Ewangelisty* (autor roczników Prowincyi Polskiej p. t. Ducha św.) od listopada r. 1643—1646.
4. *W. O. Władysław od św. Stanisława* od r. 1646—1649. Za tego przełożonego w r. 1648 wykopano w Siedlcu wielką sadzawkę na ryby kosztem 600 zł. pol.
5. *W. O. Celestyn od Ducha św.* od r. 1649 do marca 1652.*)
6. *W. O. Teofil od św. Eliasza* (Wołczyński) od r. 1652—1655.
7. *W. O. Bernardyn od Dzieciątka Jezus* od r. 1655—1658, † w Wilnie w kl. Ostrobram-

*) Za tego przeora ucierpiała pustelnia w r. 1650 wiele od przechodów wojsk Rzpl., osobliwie od ostatniej chorągwi p. Mikołaja Baala, rotmistrza, kalwina „nieubłaganego".

skim r. 1666. Za jego przeorstwa przetrwał konwent szczęśliwie najazd Szwedów od r. 1655—1657.

8. *W. O. Eliasz od Najśw. Sakramentu* od r. 1658—1661.
9. *W. O. Baltazar od św. Macieja* od r. 1661 do 1663.
10. *W. O. Konstantyn od św. Hieronima* (Giżycki). Zaczął swój urząd od lipca 1663 do kwietnia 1664. Życiorys jego życia pobożnego zobacz: Ks. Floryan Jaroszewicz „Matka Świętych Polska" pod dn. 4 sierpnia.
11. *W. O. Dawid od Najśw. Sakramentu* od r. 1664—1667, † w Wilnie 1677 r.
12. *W. O. Serafin od św. Michała* od r. 1667 do 1670, † w konwencie naszym w Warszawie 1674 r.
13. *W. O. Ksystus od św. Wawrzyńca* od r. 1670 do 1673.
14. *W. O. Konstantyn od św. Hieronima* (Giżycki) powtórnie od r. 1673—1676.
15. *W. O. Piotr od Matki Bożej* od r. 1676—1679.
16. *W. O. Ksystus od św. Wawrzyńca* (powtórnie) od r. 1679—1682.
17. *W. O. Tymoteusz od św. Damazego* r. 1682. Lecz w tym samym roku wybrany na przeora konwentu lwowskiego (dzisiejszy klasztor Karmelitów trzewiczkowych).
18. *W. O. Cyryll od Matki Boskiej z Góry Karmelu* (Jan Harcewicz) od r. 1682—1685.

19. *W. O. Dawid od WW. Świętych* (Laurenty Szymanowicz) od r. 1689—1691.

20. *W. O. Kolumban od św. Andrzeja* (Stefan Mongoli) od r. 1691—1694.

21. *W. O. Demetry od WW. Świętych* (Piotr Chromiński) od r. 1694—1695.

22. *W. O. Maksymilian od św. Tomasza z Akwinu* (Józef Frasinetti) od r. 1695—1699, ur. w Krakowie, † 5-go lutego 1715 u św. Michała. Za tego Przeora pokryto miedzią dach wieży kościelnej.

23. *W. O. Jan Kanty od Niepok. Poczęcia N. P. Maryi* od r. 1670, na którym to urzędzie zmarł w konwencie krakowskim p. t. Niepok. Poczęcia (dzisiejszy szpital i kościół św. Łazarza) w r. 1702, licząc lat 41, profes. zak. 20, na świecie zwał się Wawrzyniec Sławek. Do zakonu wstąpił 1681, profesyę złożył 8-go lutego 1682.

24. *W. O. Kolumban od św. Andrzeja* (powtórnie) od r. 1704—1707.

25. *W. O. Augustyn od św. Gerarda* (Gaspar Neuerlich z Libawy, dyec. chełmińskiej), od r. 1704—1707, † 1753 w Konwencie naszym we Wiśniczu.

26. *W. O. Leopold od Ducha św.* od r. 1712 do 1713.

27. *W. O. Demetry od WW. Świętych* (powtórnie) od r. 1713—1715.

28. *W. O. Bruno od św. Jacka* (Tomasz Domaszewski) od r. 1715—1718, † w Wiśniczu 1724 jako Definitor prowincyonalny.
29. *W. O. Gaudenty od Ducha św.* (Zacherla) od r. 1718—1721. Był to mąż uczony i pobożny, wykształcony w Akademii krakow. Pochodził ze stanu szlacheckiego, ojciec jego zwał się Gaudenty Zacherla, piastował urząd rajcy krakowskiego. Wstąpił do nowicyatu 1701 r., profesyę złożył 18-go maja 1702 r. Zmarł na urzędzie Definitora i Mistrza nowicyatu 2-go marca 1739 r. w Krakowie. — (Życiorys jego zob. Konterf. T. III. Ozd. Karmelu, str. 392).
30. *W. O. Egidyusz od Krzyża* (Michał Orliński) od r. 1721—1724.
31. *W. O. Onufry od Wniebowzięcia N. P. M.* od r. 1724—1727. Nazywał się na świecie Tomasz Ośmielski, ur. w Malcu przy Kętach. Wstąpił do nowicyatu w Krakowie r. P. 1698, profesyę złożył 15-go sierpnia 1699 r. Był to ojciec bardzo pracowity i uczony, przez lat 20 wykładał studentom zakonnym nauki tak filozoficzne jak teologiczne; dla zakonu bardzo zasłużony. Przełożył na język polski dzieło Czcig. O. Filipa od Trójcy Przenajśw. p. t. Ozdoba Karmelu, w którego tomie trzecim pomieścił p. t. „Konterfekt“, życiorysy świątobliwych Karmelitów i Karmelitanek bosych z Polski. Po

ukończeniu tej pracy zabrał go P. Bóg do siebie dnia 13-go listopada 1747. Zmarł w klasztorze naszym w Wiśniczu (dzisiejsze więzienie). Był on dwa razy wybrany prowincyałem, nadto wizytatorem generalnym i kilkakrotnie definitorem prowincyonalnym.

32. *W. O. Gaudenty od Ducha św.* (powtórnie) od r. 1727—1730.
33. brakuje.
34. *W. O. Jan Chryzostom od św. Andrzeja z Korsynu* (Józef Madejski) od r. 1730 do 1733, † w klasz. we Wiśniczu 1743.
35. *W. O. Romuald od św. Stefana* (Józef Mielczarkowicz) od kwietnia r. 1733 do sierpnia 1734, † w klasz. naszym Głembockim na Litwie w 81 r. życia.
36. *W. O. Konstantyn od św. Anny* (Stanisław Gdowski) od r. 1734—1736, † w klasz. naszym Niep. Poczęcia w Krakowie 1742 r.
37. *W. O. Gaudenty od Ducha św.* (po trzeci) od r. 1736—1737.
38. *W. O. Egidyusz od Krzyża* (powtórnie) od r. 1737—1739, † 1739 w Krakowie w klasztorze u św. Michała.
39. *W. O. Celestyn od św. Kazimierza* (Jakób Iwiński) od kwietnia r. 1739 do listopada t. r., † w r. 1778 w Warszawie.
40. *W. O. Szymon od św. Agnieszki* (Józef Barankowicz) od stycznia 1740 do grudnia t. r.

Ur. się w Krakowie 1688 r., † w Krakowie u św. Michała 1758 r.

41. *W. O. Korneli od św. Józefa* (Józef Dłuski) od grudnia 1740 do marca 1741 r., † w Przemyślu 1765 jako przeor tegoż Konwentu.
42. *W. O. Grzegorz od Ofiarowania N. P. M.* (Stanisław Toroszowicz) od maja 1741 do marca 1742, † w Krakowie 1757 r.
43. *W. O. Szymon od św. Agnieszki* (powtórnie) od r. 1742—1745 r.
44. *W. O.* Kwinkt*yn od Ofiarowania N. P. M.* (Jakób Malicki) od r. 1745—1747.
45. *W. O. Remigiusz od św. Jana Ewangelisty* (Wojciech Smolikiewicz). Piastował ten urząd od lutego do czerwca 1747. Ur. w Krakowie 1703, † w klasz. naszym w Kamieńcu Podolskim 1774 r.
46. *W. O. Klemens od Poczęcia N. P. Maryi* (Franciszek Tinelli, rodem z Włoch) od r. 1747—1748, † 1765 w klasz. naszym Berdyczowskim.
47. *W. O. Wacław od Oczyszczenia N. P. M.* od r. 1748—1751.
Warto tu wspomnieć, że w I-szą niedzielę adwentu r. P. 1750 spalił się klasztor i kościół eremicki z przyczyn niewiadomych; pożar wybuchł w południe.
48. *W. O. Celestyn od św. Kazimierza* (powtórnie) od r. 1751—1754. Za tego przeora kla-

sztor po pożarze pokryty został gontem po większej części, a kościół tarcicami.

49. *W. O. Grzegórz od Ofiarowania N. P. M.* (St. Toroszowicz), powtórnie od r. 1754 do 1757.

50. *W. O. Józef od św. Eliasza* (Adam Ogrodowicz) od r. 1754—1757. Ur. 1701 w Siernikach w Poznańskiem, † w klasz. naszym lwowskim 1780 r.

51. *W. O. Celestyn od św. Kazimierza* (po trzeci raz) od r. 1760 do 1763.

52. *W. O. Jerzy od ŚŚ. Apostołów Szymona i Judy* (Jan Niesołowski) od r. 1763—1766. Ur. 3-go lipca 1719 we wsi Wesoła, w dyec. Przemyskiej, † w Warszawie 1796 r. Ten przeor wymurował w Siedlcu dwór i stajnie z cegły i kamienia r. 1765 i 1766. Za jego przeorstwa wykonano kolumnę z czarnego marmuru z łomów klasztornych na posąg Kopernika do Torunia.

53. *W. O. Michał od Nawiedzenia N. P. Maryi* od r. 1766—1769.

54. *W. O. Maciej od św. Kazimierza* (Maciej Nowacki) od r. 1769—1772. Ur. we wsi Kurze, dyec. krakowskiej dn. 17-go września 1719, † w klasz. naszym Lubelskim 1794 r.

55. *W. O. Michał od Nawiedzenia N. M. P.* (powtórnie) od r. 1772—1775.

56. *W. O. Maciej od św. Kazimierza* (powtórnie) od r. 1775—1778.

57. *W. O. Bruno od św. Franciszka* od r. 1778 do 1779, † w Krakowie 18-go września 1779, licząc lat 43 a życia zakonnego 25.
58. *W. O. Placyd od Nar. M. P.* od r. 177—1781,
59. *W. O. Rafał od śś. Korneliusza i Cypryana* (Walenty Grey) od r. 1781—1784. Ur. 13-go lutego 1729 w Warszawie, † 1807 w Berdyczowie.
60. *W. O. Waleryan od św. Damazego* (Wojciech Wyczyński) od r. 1784—1787. Ur. w Krakowie 23-go kwietnia 1731 r., † w klasz. naszym Poznańskim 1800 r.

Z tym rokiem t. j. 1787 kończy się w rzeczywistości lubo nie „de jure“ stanowisko klasztoru eremickiego w Czerny.

61. *W. O. Waleryan od św. Damazego* (powtórnie) od r. 1787—1790.
62. *W. O. Wilhelm od św. Ducha* od r. 1790 do 1793.
63. *W. O. Aleksander od św. Józefa* od r. 1793 do 1796.
64. *W. O. Stanisław od św. Jana Chrzciciela* (Józef Kalasanty Kucharski) od r. 1796 do 1797. Ur. się 22-go sierpnia w Krakowie r. 1752, † 22-go lutego 1823.
65. *W. O. Lambert od Najw. Sakramentu* (Bugajewicz) od r. 1798—1805.
66. *W. O. Lambert od Najw. Sakramentu* (Bugajewicz) od r. 1805—1808.

67. *W. O. Lambert od Najśw. Sakramentu* (Bugajewicz) od r. 1808—1811. W tym roku t. j. 1811 zakończył pobożnie cnotliwy swój żywot tenże ojciec, dnia 15-go sierpnia.
68. *W. O. Kandyd od św. Władysława* (Piotrowski) od r. 1811—1817.
69. *W. O. Telesfor od św. Michała* (Sołtysik) od r. 1817—1851. Piastował urząd przeora w tym klasztorze przez lat 34.
70. *W. O. Alojzy od św. Kazimierza* (Kluger) od r. 1851—1860.
71. *W. O. Julian od Trójcy Przenajśw.* (Antoni Kozubski) od r. 1860—1875. Urodził się ten Ojciec w r. 1804 w mieście Przedbórz w województwie Sandomierskim. Złożył prof. zak. 10-go lipca 1831 r., wyświęcony r. 1834, umarł 15-go czerwca 1876, licząc lat wieku swego 72.
72. *W. O. Józef od św. Gabryela* (Jan Kanty Tyrka) od r. 1875—1880. Urodzony we wsi Piekary, przynależącej do parafii Liszki, dyec. krakow, dnia 10-go października 1836, złożył prof. zak. 11-go maja 1862 r., po kasacie przez rząd rosyjski konwentu Karmel. bosych w Lublinie r. 1864, gdzie odbywał studya teologiczne, powrócił do Czerny i dnia 25-go sierpnia 1865 został wyświęcony w Krakowie. Przeor ten dokładał najusilniejszych starań, by podupadłą obserwę zakonną w klasztorze czerneńskim podnieść

i odnowić go tak pod względem duchowym jak i pod względem doczesnym. Co mu się też za łaską Bożą zupełnie udało.

XXIV.
Zakończenie.

Kończąc ten krótki opis klasztoru w Czerny, fundowanego z początkiem XVII. wieku przez błogosławionej pamięci Agnieszkę, Hrabinę z Tęczyna, Firlejową, wielką czcicielkę Najśw. Maryi Panny i miłośniczkę Tajemnicy Jej Niepokalanego Poczęcia, mieliśmy na myśli, oprócz nakreślenia opisu i przeszłości tutejszego klasztoru, zachęcić również łaskawych Czytelników do tkliwego nabożeństwa do Najśw. Maryi Panny, z Góry Karmelu, jako przemożnej Orędowniczki Szkaplerza św.

Nadto gorąco pragniemy obudzić w nich chęć zanoszenia prośb przed Tron Najwyższego, by łaską Swoją wszechmocną natchnąć raczył więcej powołań z Polaków do Karmelu zreformowanego, który od początku swego istnienia aż dotąd niemało przyczynił się i przyczynia dla dobra Kościoła św. i pożytku dusz Wiernych.

W. N. W. Ch. B. W. i U. J. P. M. M.

SPIS RZECZY.

Strona

Słowo wstępne 3

I. Krótkie wspomnienie o sprowadzeniu Karmelitów bosych z Włoch do Polski 5

II. Początek założenia klasztoru pustelniczego OO. Karmelitów bosych w Czerny 14

III. Kopia aktu erekcyjnego pustelni z dnia 10-go maja 1631 r. 17

IV. Budowa Eremu 27

V. Pustelnie i groty w obrębie klasztoru . . . 34

VI. Relikwje 38

VII. Obrazy 39

VIII. Śmierć i pogrzeb Fundatorki 44

IX. Groby zakonne i cmentarz teraźniejszy . . 50

X. Pomnik Generała Błędowskiego 53

XI. Studnia i jej początek 56

XII. Główna brama klasztorna 57

XIII. Kapliczki koło klasztoru 59

XIV. Wielki most 60

XV. Łomy marmuru w Dębniku 61

XVI. Ogólny pogląd na klasztór i wieś Czernę . 67

XVII. Spis OO. w klasztorze z r. 1875 74

XVIII. Spis chronologiczny Przeorów od czasu przyjęcia reformy aż dotąd t. j. od r. 1880—1912 76

XIX. Spis członków klasztoru z r. 1913 78

XX. Wiersz 79

DODATEK.

Strona

XXI. Spis pustelników i zakonników zmarłych od r. 1673–1837, a pochowanych w krypcie pod chórem zakonnym 83

XXII. Spis zmarłych Ojców od r. 1845–1910, pochowanych na cmentarzu, którego plan tutaj się podaje 93

XXIII. Spis chronologiczny Przeorów dawniejszego Eremu a dziś klasztoru OO. Karmelitów bosych w Czerny od r. 1640—1875 108

XXIV. Zakończenie 117

OMYŁKI W DRUKU.

Strona 46, od dołu wiersz 14, zamiast: Patre, ma być **Parte.**

Strona 46, od dołu wiersz 7, zamiast: Muniticentissima, ma być **Munificentissima.**

Strona 48, od góry wiersz 14, zamiast: Patricipatio, ma być **Participatio.**

Strona 59, od dołu wiersz 3, zamiast: **11.** grudnia, ma być **31. grudnia.**

Strona 74, od dołu wiersz 3, zamiast: Trzebiunia, ma być **Trzebunia.**

Strona 77, od góry wiersz 9, zamiast: września, ma być **sierpnia.**

Strona 95, od góry wiersz 6, zamiast: Trzebiunia, ma być **Trzebunia,** jak wyżej strona 74.

Strona 115, od góry wiersz 4, zamiast: 177, ma być **1779.**